

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 603.400.

Pułkownik Koc ustąpił!

Generał Skwarczyński nowym szefem Obozu Zjednoczenia Narodowego



Płk. Adam Koc

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Onegdaj w godzinach wieczorowych redakcja PAT'a rozesłała do wszystkich pism wiadomość, dość sensacyjną, o PRZEJŚCIU GEN. STANISŁAWA SKWARCZYŃSKIEGO W STAN SPOŁECZNY.

Informacja ta zaintrygowała wszystkie sfery dziennikarskie, wszyscy bowiem byli przekonani, że ta dymisja nie ma charakteru dyskwalifikacyjnego. Generał Skwarczyński został z honorami odprowadzony onegdaj na dworzec, a wczoraj — nie uroczyste PRZYWITANY przez PRZEDSTAWICIELI OZON'u I WOJENNOŚCI W WARSZAWIE.

W godzinach rannych, przed wygłoszeniem ekspozycji przez min. Becka, zebrani dziennikarze i przedstawiciele różnych wydziałów prasowych dowiedzieli się o uporczywej pogłosce, że GENERAL SKWARCZYŃSKI ZOSTAJE POWOŁANY NA STANOWISKO SZEFA OZON'u. Jednocześnie zakomunikowano o tym, że zostanie on przyjęty przez czynnik lecydujący w godzinach popołudniowych i wtedy zapadnie ostateczna decyzja. Wiadomość ta zaskoczyła nawet przedstawicieli sztabu OZON'u.

W godzinach popołudniowych nastąpiło potwierdzenie tej informacji. Okazało się, że JUŻ 6 DNI TEMU ZAPADŁA TA DECYZJA.

Gen. Skwarczyński jest BRATEM ś. p. ADAMA SKWARCZYŃSKIEGO, zastępcy szefa kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej. Na ogół nie zajmował się czynnie polityką, związany jest jednak ściśle z organizacyjnym życiem legionowym i powołanie jego na to stanowisko dowodzi, że w chwili obecnej OBOZ

OPIERAĆ SIĘ BĘDZIE MOCNIEJ O ZWIĄZEK LEGIONISTÓW I PEOWIAKÓW.

Prawdopodobnie pociągnie to za sobą pewne zmiany i w sztabie OZON'u. Gen. Skwarczyński nieustannie pracował i był W KONTAKCIE Z MARSZAŁKIEM RYDZEM - ŚMIGŁYM I JEST ZWIĄZANY WEZŁAMI PRZYJAŹNI Z GEN. TOKARZEWSKIM.

Jak się dowiadujemy, we wtorek, dnia 11 b. m. nastąpi przekazanie przez płk. Adama Koca kierownictwa Obozu Zjednoczenia Narodowego w ręce gen. Stanisława Skwarczyńskiego.

WARSZAWA, 11 stycznia (PAT.) — W dniu dzisiejszym PUŁKOWNIK A-

DAM KOC wydał następujący okólnik organizacyjny do Obozu Zjednoczenia Narodowego:

Dnia 21 lutego r. ubiegłego zainicjowałem powołanie do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego, na podstawie deklaracji ideowo - politycznej, formułującej cele i zadania, mogące skupić w ramach zorganizowanego działania wysiłki wszystkich rzetelnych Polaków w służbie szeroko pojętego hasła obrony państwa.

Słowa Naczelnego Wodza, wypowiedziane dnia 24 maja 1936 roku, wskazujące na konieczność zjednoczenia wysiłków narodu w pracy twórczej — wywołały pojęte echo, głęboko zapadły w poczucie społeczeństwa, zatargaly su-

mieniem narodowym Polaków.

Wódz Naczelny wypowiedział swe doniosłe słowa na walnym zjeździe Zw. Legionistów, nałożył na nich obowiązek inicjatywy, gdy — mówiąc, że hasło obrony państwa jest, jakby łańcuchem przytwierdzonym do Polski — oświadczył:

„Wy, mając twarde, wyrobione dłońcie jesteście do tego przygotowani, aby pierwsi chwycić za ten łańcuch, ale obok was muszą stanąć inni i wy musicie się starać o to, aby stanęli wszyscy ci, którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę oddać w rzetelną służbę Polsce, Ojczyźnie, czy Państwu, jak kto woli”.

W słowach powyższych widziałem dla siebie upoważnienie i jednocześnie nakaz dla siebie, jako komendanta naczelnego Związku Legionistów. — Pracę podjętą prowadziłem aż do dziś dnia wedle mego sumienia i najlepszej woli, mając świadomość wagi tej pracy i mojej odpowiedzialności. Ale to właśnie POCZUCIE ODPOWIEDZIALNOŚCI STAŁO SIĘ PODSTAWĄ MEJ DZISIEJSZEJ DECYZJI USTĄPIENIA ZE STANOWISKA SZEFA OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO i przekazania kierownictwa jego prac w inne ręce.

ZŁY STAN ZDROWIA STAJE SIĘ NIEPRZEZWYCIEŻONĄ PRZESZKODĄ FIZYCZNĄ, która nie pozwala mi włożyć w pracę O. Z. N. tak pełnego wysiłku, jakiego one wymagają, nie mogę w sumieniu swoim przemóc poczucia — że mój stan zdrowia mógłby zaważyć ujemnie na rozwoju akcji zjednoczenia narodowego.

Wobec tego PRZEKAZUJĘ MOJE FUNKCJE W WYPRÓBOWANE I PEWNE RĘCE GENERALA STANISŁAWA SKWARCZYŃSKIEGO, dawnego towarzysza broni, wspólnie z którym niejedną też prowadziliśmy pracę ideową w realizacji woli i wskazań Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Dziękując szczerze i serdecznie moim współpracownikom na wszystkich szczeblach organizacyjnych Obozu Zjednoczenia Narodowego, niech mi wolno będzie szczególnie gorące słowa skierować do tych szeregów społeczeństwa polskiego, które na hasło zjednoczenia narodowego odpowiedziały odzewem nie tylko zrozumienia, lecz i pełnej gotowości. —

Składając szefostwo O. Z. N. w ręce generała Stanisława Skwarczyńskiego i stojąc niezmiennie przy ideałach i celach Obozu — chcę powrócić do słów, wypowiedzianych na wstępie deklaracji ideowo - politycznej O. Z. N. z dnia 21 lutego r. ub. Brzmiały one:

„Zabieramy głos, mając głębokie poczucie prawości naszej inicjatywy i słuszności obranego przez naszą myśl kierunku”.

Moje niezłomne przekonanie, wyrażone w słowach powyższych, pozostaje niezachwiane tak samo, jak całkowita pewność, że idea zjednoczenia narodowego, jako prawda rzetelna musi odnieść wspaniałe zwycięstwo.

(—) ADAM KOC.

Gen. Stanisław Skwarczyński

Stanisław Skwarczyński urodził się w roku 1888 we wsi Wierzechnia pow. kaluskiego (woj. stanisławowskiego) z niezręcznych już: ojca Wincentego i matki Marii z Gniłoskich.

Od wczesnego dzieciństwa przebywał we Lwowie, WYCHOWANY PRZEZ MATKĘ I STARSZEGO BRATA ś. p. ADAMA, późniejszego zasłużonego działacza niepodległościowego i wybitnego publicystę. Ojciec oświadczył go bowiem, gdy był małym dzieckiem.

Po ukończeniu gimnazjum we Lwowie odbywał STUDIA NA WYDZIALE ARCHITEKTURY politechniki lwowskiej.

Od wczesnych lat młodzieńczych St. Skwarczyński brał CZYNNY UDZIAŁ W ORGANIZACJACH NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH, początkowo jako uczeń na terenie gimnazjum, a następnie jako student w stowarzyszeniach akademickich. W roku 1908 WSTĄPIŁ DO ZWIĄZKU WALKI CZYNNEJ, A RÓWNOCZEŚNIE DO P. P. S.

Do wybuchu wojny światowej pozostawał w szeregach związku strzeleckiego. Z tego okresu pochodzi jego PSEUDONIM POLITYCZNY „MAŁY”. Ponieważ St. Skwarczyński, już jako młodociany uczeń gimnazjum, dał się poznać w pracy organizacyjnej, brat Stanisława, ś. p. Adam, miał pseudonim polityczny „Stary”.

ROK 1914 zastaje Stanisława Skwarczyńskiego we Lwowie, skąd specjalnym rozkazem wraz z bratem ś. p. Adamem i obecnym generałem Bończa-Uzdowskim POWOŁANY ZOSTAJE DO KRAKOWA, gdzie pełni początkowo funkcje KOMENDANTA OLEANDRÓW po wymarszu kompanii kadrowej i innych oddziałów, następnie w tymże roku odkomenderowany zostaje na front, początkowo do kompanii saperów przy 1 brygadzie, a następnie jako podporucznik do 6 batalionu. Przebywał w 6 baonie aż DO BITWY POD KRZYWOPŁOTAMI, GDZIE ZOSTAJE RANNY.

Powraca na front w roku 1915 nad Nidę i zostaje w randze porucznika dowódcą kompanii 5 baonu. Od tej chwili PRZEBYWA STAŁE NA FRONCIE, BIORĄC UDZIAŁ W WALKACH 1-ej BRYGADY.

Po kryzysie przysięgowym w legionach ZOSTAJE WCIEŁONY DO ARMII AUSTRIACKIEJ. Władze austriackie DEGRADUJĄ PORUCZNIKA LEGIONÓW ST. SKWARCZYŃSKIEGO DO RANGI FELDFEBLA wojsk austriackich i jako podejrzanego pod względem politycznym, trzymają w cłapach frontu włoskiego, nie wysyłając na linię bojową

W tym czasie Stanisław Skwarczyński ZAJMUJE SIĘ ORGANIZOWANIEM LEGIONISTÓW i Polaków - żołnierzy armii austriackiej.

W sierpniu 1918 roku St. Skwarczyński UGIEKA Z ARMII AUSTRIACKIEJ I MELDUJE SIĘ DO PRACY W P.O.W. u ówczesnego komendanta P.O.W. w Warszawie. OTRZYMUJE PRZYDZIAŁ, JAKO KOMENDANT P. O. W. NA OKRĘG ŁÓDŹ. TAM ORGANIZUJE P. O. W. I BIERZE UDZIAŁ W ROZBRAJANIU NIEMCÓW

PO SFORMOWANIU 28 P. P. (PÓŹNIEJ PUŁKU STRZELCÓW KANIOWSKICH) OBEJMUJE TRZECI BAON TEGO PUŁKU i w lutym 1919 roku udaje się z batalionem na front cieszyński, gdzie walczy pod Skoczewem.

Z tymże batalionem BIERZE UDZIAŁ W AKCJI I ZAJĘCIU BIALEGOSTOKU, a później w walkach w Małopolsce Wschodniej aż do zakończenia działań wojennych na tym terenie.

W sierpniu 1919 roku ówczesny kpt. Skwarczyński przeniesiony zostaje na stanowisko dowódcy baonu zapasowego 5 p. p., a z WIOSNĄ 1920 ROKU OBEJMUJE NA FRONCIE DOWÓDZTWO 2 BATALIONU 5 P. P.

W bitwie pod Borodlinką dowódca 5 p. p. major, a późniejszy gen. ś. p. Dobrodzicki, zostaje ciężko ranny. STANISŁAW SKWARCZYŃSKI OBEJMUJE DOWÓDZTWO 5 P. P. I Z KOLEI RÓWNIEM ZOSTAJE RANNY W BITWIE pod Gorodnicą. Po miesięcznym pobycie w szpitalu obejmuje z powrotem dowództwo 5 p. p. Na stanowisku tym pozostaje DO KOŃCA WOJNY POLSKO - BOLSZEWICKIEJ, a później do grudnia 1926 roku.

W maju 1926 roku pod rozkazami Marszałka Józefa Piłsudskiego BIERZE WYBITNY UDZIAŁ W PRZEWROCIE MAJOWYM.

W grudniu 1926 roku obejmuje DOWÓDZTWO PIECHOTY DYWIZYJNEJ 3 DYWIZJI, A W LECIU 1928 ROKU ZOSTAJE DOWÓDCĄ TEJ DYWIZJI. W r. 1930 przeniesiony zostaje na stanowisko dowódcy 1 dywizji.

Gen. St. Skwarczyński, o ile mu na to pozwalała służba wojskowa, brał czynny udział w życiu społecznym. W WILNIE ZAJMOWAŁ STANOWISKO PREZESA ZW. LEGIONISTÓW.

Gen. Skwarczyński odznaczony jest Krzyżem Wirtuti Militari, Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Komandorią Orderu Polski Odrodzonej i Złotym Krzyżem Zasługi.

GEN. SKWARCZYŃSKI JEST ŻONATY Z P. ANNĄ 1-O VOTO SKWARCZYŃSKĄ, WDOWA PO ś. p. ADAMIE, Z DOMU PRĄDZYŃSKA.

Musi nastąpić zmiana!

Głos profesora uniwersytetu krakowskiego O. Bujwida

W świeżo wydanym krakowskim dwutygodniku „Albo — Albo” znajdujemy głęboki artykuł prof. Odo Bujwida p. t. „Musi nastąpić zmiana”. Prof. Bujwid stwierdza, że:

„Smutne prądy, nurtujące i wiodące na manowce naszą młodzież muszą w najwyższym stopniu niepokoić każdego, kto patrzy w przyszłość polskiej kultury z poczuciem odpowiedzialności i szczerą troską.

Narzuca się zwłaszcza w związku z tym zagadnieniem, jedno, nieodparte pytanie: dlaczego Polska młodzież akademicka, która stanowiła dawniej awangardę postępu, czyni w wolnej i nie podległej już Polsce wszystko, żeby chlubne tradycje poprzedników swoich przekreślić i zbrukać?

Na pytanie powyższe trudno byłoby dać w tej chwili wyczerpującą odpowiedź. Sądzę, że w wysokim stopniu zaważył tutaj przede wszystkim fakt obniżenia się całego społeczeństwa pod względem etycznym. Dawniej ideały, zmierzające do uwolnienia się od trzech zaborców, były czynnikiem, który wiązał i wiodł do szlachetnego celu. Cele te — oczywiście — wraz z ich realizacją, odpadły, ale — wstyd powiedzieć — gdy ubyto baba, poszliśmy w kierunku, który człowieka ogarnia przerażeniem“.

Młodzież wynosi już z domu przesady i uprzedzenia, powstałe na tle wspomnianego już etycznego obniżenia się społeczeństwa starszego. Nic dziwnego więc, że największą „bojowość” wykazują studenci niższych kursów, dopiero co przybyli na uniwersytet. Młodzież ta czyta mało — często wogóle nie czyta.

Zdumiewa dalej, że niektórzy profesorowie uniwersytetu

pozwolili się tak bez reszty ogarnąć przez najgorsze instynkty młodzieży. Głównie myślę, co się

Dr. med. GRZEGORZ ROZENBERG

przeprowadził się na

Trauguffa 12, telef. 224-44

chor. żołądka, kiszki, wątroby, przemiany materii i wewnętrzne.

z tymi profesorami dzieje, ogarnia mnie przerażenie. Ta zaraza szerzy się coraz bardziej. Już nawet uczniowie gimnazjalni, widząc bezkarność starszych, naśladują ich: biją kolegów, niszczą żyłkami ich odzienie.

Dowiedziałem się o profesorze uniwersytetu, któremu sam do zdobycia tego stanowiska pomogłem, że przed wykładem rozmieszcza swych uczniów. A to nie pierwszy lepszy osobnik;

na polu nauki posiada zasługi. Tak, to jest psychoza. Opisał te rzeczy — choć nie pisał naturalnie o antysemityzmie — Szokalski w książce, wydanej w 1863 r. o „fantazyjnych objawach zmysłowych“.

Psychoza powyższa musi wpłynąć na upadek umysłowości narodu i jego siły myślenia. Następstwa takie są nie uniknione choćby dlatego, ponieważ wszystkie te tendencje nie mają żadnych podstaw rozumowych. Jeżeli słyszymy, że naukowe zdobycze w dziedzinie nauk przyrodniczych odrzucane bywają tylko i wyłącznie dlatego, ponieważ autorami ich byli żydzi — trudno to nazwać inaczej niż nonsensem.

W dalszym ciągu prof. Bujwid zaznacza, że to co się obecnie dzieje, jest walką przeciw zasadom religii katolickiej.

„I przeciw konstytucji. Smutno o tym mówić, ale trzeba: nie doceniamy — niestety — niebezpieczeństwa. Słyszałem np., że oto wybitny lekarz, który imieniem Pana Prezydenta dekorował trumnę bl. p. prof. Maksymiliana Rosego, podpisał równocześnie zgłoszenie do a-ryjskiego Zw. lekarzy. Ze strony osoby, zajmującej urzędowe stanowisko, postąpienie to — jeśli pominąć już nawet wszystkie inne względy — trudno uznać za właściwe“.

(Tym lekarzem jest dr. Hessek, naczelnik w urzędzie woj. w Krakowie. — Przep. Red.).

Swój artykuł prof. Bujwid kończy następująco:

„Sądzę, że psychoza, której jesteśmy świadkami, jest przejęsłowia zarazą moralną, która zniszczy siebie sama, albowiem nie posiada żadnych słusznych argumentów ani etycznych, ani ekonomicznych. Tym niemniej jednak winniśmy wszyscy uczynić wszystko możliwe, iżby ją ukrócić, a idące w ślad za niebezpieczeństwem zażegnać. — Wymaga tego i dobro i miłość polskiego narodu“.

Jak brzmią artykuły traktatów, gwarantujące prawa żydów rumuńskich

W przededniu zebrania rady ligi narodów, której wypadnie zająć się kwestią mniejszości, zwłaszcza zaś mniejszości żydowskiej w Rumunii, przypomnieć wypada, na jakich traktatach oparte są prawa obywatelskie żydów rumuńskich i jak o- piewiają artykuły, które prawa te gwarantują.

Pierwszą gwarancję równouprawnienia mniejszości żydów w Rumunii stanowi traktat, zawarty na kongresie berlińskim w 1878 r., kiedy to nie tylko Francja i Anglia, ale i bismarckowskie Niemcy uwarunkowały uznanie niepodległo-

ści królestwa rumuńskiego — powstałego w tym czasie z połączenia państwa moldawskiego i wołoskiego — od udzielenia pełnych praw obywatelskich żydom.

Artykuł 46 tego traktatu brzmi następująco:

„Różnica wierzeń religijnych i wyznań nie będzie mogła w Rumunii stanowić wobec nikogo powodu wykluczenia go od korzystania z pełni praw cywilnych i politycznych, od dopuszczenia do urzędów publicznych, funkcji i godności, albo od wykonywania dowolnych zawodów przemysłowych w jakiegokolwiek miejscowości“.

Ponownie i jeszcze szerzej zagwarantowane zostały prawa żydów rumuńskich w traktacie z 1919 r., ustalającym granice

Do Zakopanego

od 13—17.I. zł. 16.30

do Warszawy

od 15—16.I. zł. 7.—

RAID

kolejowo-narciarski

od 30.I.—9.II. zł. 175.—

Zapisy i informacje:

Wagons-Lits/Cook

Łódź, Piotrkowska 68

Wystawa obrazów Hitlera

Z Wiednia donoszą:

Jakiś obrotny kolekcjoner urządził wystawę akwarel Hitlera, malowanych po wojnie. Wszystkie akwarele posiadają własnoręczny podpis Führera, a kolekcjoner ręczy za ich autentyczność.

Wystawione akwarele były sprzedawane i nie brak było chętnych nabywców. Przybyli z Berlina Niemcy na wyścigi ofiarowali właścicielowi akwarel ba jeczne sumy. Jedna akwarela sprzedana została za ok. 45 tys złotych. Oczywiście na wyso kość cen nie wpływała wartość artystyczna obrazów, lecz fakt że były one swego czasu malowane na sprzedaż przez przy szłego dyktatora Niemiec

nowej Rumunii. Nie powracając do ponownego omawiania tej sprawy, którą już poruszaliśmy, ograniczamy się do zacytowania odnośnych artykułów:

Art. 7: „Rumunia obowiązuje się uznać bez żadnych dodatkowych formalności za pełnoprawnych rumuńskich obywateli żydów, mieszkających na terytoriach Rumunii i nie mogących wykazać się żadnym innym obywatelstwem“.

Art. 8: „Wszyscy obywatele rumuńscy będą równi wobec prawa i korzystać będą z pełnych praw cywilnych i politycznych bez różnicy rasy, języka ojczystego lub religii“.

„Różnica religii, wiary lub wyznania nie będzie stanowiła dla żadnego obywatela rumuńskiego przeszkody w korzystaniu z praw cywilnych i politycznych, szczególnie w dopuszczeniu go do publicznych urzędów, funkcji i godności, albo w wykonywaniu różnych zawodów lub przemysłów...“

Art. 9: „Obywatele rumuńscy należący do mniejszości narodowych, religijnych lub językowych, zażywać będą takiego samego traktowania i takich samych gwarancji prawnych i faktycznych, co wszyscy inni obywatele rumuńscy“.

Cała Łódź

z niecierpliwością oczekuje wielkiej KARNAWALOWEJ PREMIERY

Zatańczymy

W rolach głównych:

KRÓLEWSKA PARA TANCERZY

Fred ASTAIRE i Ginger Rogers

JUŻ JUTRO

W KINIE

„RIALTO“

KINO

EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś rewelacyjna premiera!

Największa aktualność obecnej doby



Dorothy Lamour - Lew Ayres - Gilbert Roland
Karen Morley - Lionel Atwill
Helen Mack - Olympe Bradna - Anthony Quinn

Ostatni Pociąg

Z OBLĘŻONEGO MIASTA
(Last train from Madrid)

Ogrom zdziwienia współczesnych walk bratobójczych!
Konflikt obywatelski, przyjaźni i braterstwa krwi!
Miłość kwitnąca na siemi dygoczącej dynamitem i zoranet bombami!

Ceny mlejsie na wszystkie seanse od

80 gr.

Dwa zamachy dynamitowe w Paryżu

które zniszczyły budynki związków przemysłowców, były prowokacyjną zbrodnią kagulardów

Organizacja „CSAR” chciała pogrzebać republikę w ogniu wojny domowej

PARYŻ, 10 I. (PAT). Minister spraw wewnętrznych DORMOY złożył wieczorem prasie oświadczenie, w którym powie...

„Sprawa organizacji CSAR, weszła w nową fazę.

Sprawy zamachu na Placu Gwiazdy są znane. Trzej z spośród ich czterech zostali już aresztowani.

Należą oni do osławionej organizacji terrorystycznej.

Minister przypomniał, że dn. 11 września około godz. 10 wieczorem w odstępach kilkuminutowych nastąpiły dwa straszne wybuchy — jeden na ulicy PRESBOURG, w siedzibie generalnej konfederacji pracodawców francuskich, drugi na ul. BOISSIERE w siedzibie przemysłowców metalurgicznych rejonu paryskiego. Oba gmachy zostały częściowo zniszczone.

Dwaj strażnicy pokoju, Legnier i Truchet, zostali zabici.

„Niezwłocznie po tych zamachach — mówił dalej minister — premier i ja oświadczyliśmy, iż zrobione będzie wszystko, aby wykryć winnych. Dotrzyaliśmy słowa.

Przypomnieć należy sobie zdumienie i wrażenie, jakie wywołał w całym kraju ten zbrodniczy zamach.

„Francja potępiła go jednomyślnie.

Aby zdać sobie sprawę, trzeba zajrzeć do artykułów, ogłoszonych w tym czasie przez niektóre dzienniki.

Rzucano ledwie maskowane oskarżenia przeciwko robotnikom,

którzy, jak mówiono, uciekli się do tych wstrętnych aktów, aby steroryzować pracodawców.

Nazajutrz po zamachu dałem stanowcze wskazówki policji, a by nie lekceważyła żadnej hipotezy. Podałem, że nawet najbardziej nieprawdopodobna wersja powinna być sprawdzona, równocześnie jednak miałem sposobność spreycyzować swą myśl.

W przemówieniu, wygłoszonym 19 września, oświadczyłem, ja, który znam robotników, gdyż żyłem wśród nich, że klasa robotnicza jest niezdolna do popełnienia indywidualnych aktów teroru dla zapewnienia zwycięstwa swej sprawie.

Śledztwo prowadzone było w warunkach niezwykle trudnych. Przekonanie moje utrzymało się wyraźnie i ostatecznie z chwilą wykrycia składu brojni przy ul. Ribera, gdzie znaleziono bombę i butelkę oliwy z mebanizmem zegarowym.

W stronę ludzi z organizacji CSAR, należało zwrócić po-

szukiwania.

Powiedziałem to bez zasięgnięcia rady rządu, a powody podałem premierowi. Niewątpliwie premier uczynił aluzję do tej opinii, która była moja, gdy wygłosił z trybuny

w odpowiedzi na interpelację dep. Chiappe słowa, które wywołały wówczas na wszystkich ławach głębokie wrażenie i wielkie zaniepokojenie.

Powtarzam, że nie myliliśmy się. Ludzie, którzy stworzyli organizację paramilitarną dla wojny domowej, celem zwalczania instytucji republikańskich, lu-

dzie, którzy utworzyli skład brojni, zawierający karabiny materiały wybuchowe i amunicję. ci ludzie byli również zbrodniarzami publicznymi,

którzy, aby dojść do swych ohydnych celów, nie wahał się wyśadzać w powietrze gmachy i zabijać nieszczęśliwych i uczciwych przedstawicieli prawa i porządku.

Dowód tego leży obecnie w naszych rękach. Dostarczą oni nam został przez jednego ze sprawców zamachu. Nie do mnie należy wskazywać, w jakich warunkach sprawa będzie

prowadzona i osądzona. Jest to kwestia wymiaru sprawiedliwości. Lecz mam prawo powiedzieć, że swymi zamachami sprawcy ich i inspiratorzy dążyli do jednego tylko celu: wywołania wojny domowej we Francji, która — być może — doprowadziłaby do wojny zewnętrznej.

Takie są fakty, taka jest prawda. Milczałem dotychczas, lecz niech nikt nie stara się tu maczyć.

niech nikt nie stara się usprawiedliwiać posiadania tej broni.

przeznaczonej, jak gloszono, dla ochrony dobrych obywateli przed t. zw. puczem komunistycznym. Tłumaczenie to jest nie nie warte. Jest ono dziecinne. Ponadto nikt nie ma prawa zastępować ustawy, która dostatecznie chroni wszystkich obywateli.

Nie leży w moich zamiarach udzielanie komentarzy. Pragnę tylko dodać, że zbrodniarzom brak było przenikliwości, jeżeli wyobrażali sobie, iż będą mogli siłą obalić ustroj republikański. Republika jest moena. Tkwi ona w sercu każdego francuza, który jutro, jak jeden mąż, powstałby dla obrony Francji we wszystkich dziedzinach.

W zakończeniu minister złożył hołd i słowa uznania dla funkcjonariuszów policji, którzy stanęli na wysokości zadania przy wykryciu afery.

PARYŻ, 10 stycznia (PAT).— Surete Nationale podała o godz. 21-ej, że sprawca zamachu przy Placu Gwiazdy aresztowany został w Clermont - Ferrand, gdzie obecnie przesłuchiwany jest przez policję.

Jest to inżynier - chemik, oficer rezerwy,

pracujący w jednym z wielkich zakładów opon samochodowych. Nazywa się PIERRE JULES LOCUTY, liczy lat 28.

Przyznał on, iż z polecenia organizacji „CSAR” wysadził w powietrze część gmachu konfederacji przemysłowców francuskich przy ul. Presbourg w dniu 11 września 1937 r. Jego współwinnik, znany pod imieniem Leona, który zaniósł na ulicę Boissiere materiał wybuchowy, powodując nowy wybuch, zdołał zbiec do Hiszpanii powstańczej wraz ze swą żoną. Tożsamość jego została również ustalona. Jest to dozorca domu, przy ul. Ampere 60, w którym znaleziono broń i amunicję.

Nazywa się on JEAN ALFRED MACON i liczy lat 30.

Czy wiecie, że...

...czteromotorowy samolot bombowy, znany pod nazwą „Latającej Fortecy”, przeleciał kontynent amerykański, pokrywając w ciągu 11 godzin odległość 3700 kilometrów i ustanawiając rekord dla samolotów wojskowych; załoga składała się z pilota pplk. Oldsa i 5 ludzi.

...książę i księżna Windsoru przybyli z Cannes do Paryża.

...stan zdrowia królowej duńskiej, która wczoraj poddana została z powodzeniem operacji, jest dobry.

...zmarł w Londynie w wieku lat 90 Ronald Arnold Vansittart, ojciec sir Roberta Vansittarta.

Przemysłowcy i robotnicy francuscy przyjęli inicjatywę premiera Chauvempsa co do pacyfikacji stosunków

PARYŻ, 10 I. (PAT) — Przygotowania do środowej wielkiej konferencji, mającej na celu zrealizowanie t. zw. nowych układów matignońskich i opracowanie t. zw. nowoczesnego kodeksu pracy są w pełnym toku. W poniedziałek wieczorem udzielił odpowiedzi naczelny związek przemysłu francuskiego, że weźmie udział w obradach. Dotychczas do akcji tej zgłosiły swój akces generalna konfederacja pracy i organizacje, reprezentujące drobny i średni przemysł francuski.

PARYŻ, 10 I. (PAT) — Władze naczelnej organizacji przemysłu

francuskiego powzięły uchwałę, która ma być przesłana na ręce premiera. Organizacja pracodawców wyraża gotowość wzięcia udziału w każdym wysiłku, podejmowanym przez rząd a zamierzających do zabezpieczenia pokoju społecznego i uczestniczenia w naradach, zwołanych na środę, pod warunkiem, że na konferencję tę zostaną zaproszone wszystkie organizacje związków zawodowych oraz przemysłowców. Warunek ten zwraca się przeciwko traktowaniu generalnej konfederacji pracy, jako jedynej przedstawicielki francuskiego świa-

ta pracy i wymagałby w konsekwencji zaproszenia innych organizacji związków zawodowych, istniejących we Francji.

Poza tym uchwała, powzięta przez związek pracodawców, zastrzega się, iż przedmiotem obrad nie mogą być w żadnym wypadku reformy, któreby stały w sprzeczności z podstawowymi zasadami wolności pracy i własności. Ustęp ten zwraca się przeciwko wprowadzeniu do projektu przez rząd kodeksu pracy postanowień, regulujących sprawę angażowania i zwalniania robotników.

Ks. Radziwiłł może się ożenić! Zamiar małżeństwa z p. Suchestów określił sąd jako objaw normalny

OSTRÓW, 10 I. Sąd w Ostrowiu Wielkopolskim doręczył stronom motywy w sprawie ustanowienia opiekuna nad ks. Michałem Radziwiłłem z Antonina.

Postanowienie sądu zapadło, jak wiadomo, w dniu 29 grudnia r. ub., wskutek skargi, złożonej przez rodzinę księcia, hr. Skórzewską, ks. Janusza Radziwiłła i ks. Michała Radziwiłła.

W obszernych motywach, zawartych na 24 stronicach pisma maszynowego, sąd stwierdza, iż gospodarkę ks. Radziwiłła w

dobrach jego w ciągu ostatnich 11 lat cechuje lekkomyślność, bezplanowość i marnotrawstwo. W licznych wypadkach budżet wykazuje, iż wydatki znacznie przewyższają dochody. To skłoniło sąd do wyznaczenia opiekuna.

Przy badaniu strony umysłowej ks. Michała Rudego sąd nie dopatrywał się u niego objawów choroby umysłowej, toteż wniosek o ubezwłasnowolnienie został oddalony.

Specjalny ustęp w motywach poświęcony jest p. Jeanniecie

Suchestów. Zamiar wstąpienia ks. Michała Rudego w związek małżeński z p. Suchestów określił sąd jako objaw zupełnie normalny, który nie może być poczytywany za czyn człowieka nieodpowiedzialnego.

Po doręczeniu motywów decyzji o ustanowieniu opiekuna pełnomocnik ks. Michała Rudego wniósł skargę apelacyjną przeciwko wyznaczeniu kuratora. Sprawa ta znajdzie się przed sądem w Poznaniu jeszcze w końcu stycznia.

Aresztowanie 140 terrorystów

Uczony angielski Starkey zabity w górach Holdup

JEROZOLIMA, 10 I. (PAT). W Starej Jerozolimie został zraniony kupiec - żyd. Sprawy u-

dało się zbiec.

Nocy ubiegłej zniszczono połączenie telefoniczne pomiędzy Jerozolimą a Betleem i Hebronem. Policja, kierując się śladami, dotarła do pewnej wsi arabskiej i obozu beduinów, gdzie ukryli się arabowie, którzy niszczyli przewody telefoniczne. Aresztowano 140 osób i skonfiskowaną pewną ilość materiałów wybuchowych.

JEROZOLIMA, 10 I. (ZAT). W Betleemie aresztowano dziś 20 arabów, w tej liczbie 7 beduinów. Aresztowania pozostają w związku z wznowioną w tej okolicy akcją terrorystyczną.

Sąd wojenny w Haifie skazał na 10 lat więzienia araba Mchameda Abdula, przy którym znaleziono dwie bomby.

JEROZOLIMA, 10 I. (PAT). Uczony angielski Starkey, który stał na czele ekspedycji archeologicznej w Palestynie, zabity został w górach Holdup w pobliżu Hebronu.

Zamach na posterunek włoski

Bomba rzucona przez chińczyka nikogo nie raniła

SZANGHAJ, 10 I. (PAT) — Na posterunku włoskim, w chwili wybuchu bomby, rzuconej dzisiaj rano przez chińczyka, który zdołał zbiec, znajdował się włoski pułkownik i grupa żołnierzy. Przed posterunkiem stało dwóch wartowników. Bomba nikogo nie raniła.

Świadkowie zamachu twierdzą, iż jednocześnie z wybuchem bomby do posterunku dano kilka strzałów. Niektórzy świadkowie twier-

dzą, iż bomba była rzucona z okna pobliskiego domu. Posterunek włoski znajduje się w nieznaczącej odległości od koncesji międzynarodowej.

SZANGHAJ, 10 I. (PAT) — Zamach bombowy, dokonany dzisiaj rano na włoskim odcinku międzynarodowej koncesji wymierzony był przeciwko patrolowi japońskiemu, który przechodził w pobliżu włoskiego blokhauzu.

Paragraf aryjski w Wilnie uzależniony od decyzji związku syndykatów dziennikarzy

Podana przez nas w dniu wczorajszym wiadomość o wprowadzeniu „paragrafu aryjskiego” do statutu syndykatu dziennikarzy wileńskich zacierpnięta została z komunikatu Polskiej Agencji Telegraficznej, która podała wiadomość o tym jako o fakcie dokonany.

Jak się obecnie dowiadujemy, zmiana statutu w sensie wprowadzenia „paragrafu aryjskiego” zgłoszona została w wolnych wnioskach i uchwało-

na po ożywionej dyskusji 13 głosami przeciwko 5 przy 4 wstrzymujących się. Członkiem syndykatu wileńskiego był dotąd jeden dziennikarz wyznania mojżeszowego.

Sprawa ta musi się oprzeć jeszcze o decyzję związku syndykatów w Warszawie, bowiem wszelkie zmiany statutowe poszczególnych syndykatów zyskują moc obowiązującą dopiero po zatwierdzeniu jej przez związek syndykatów.

Polska najmniej ucierpiała na kryzysie form życia międzynarodowego

Przyszłość Palestyny stała się sprawą ogólcnoeuropejską — oświadczył minister Beck w swym exposé na temat polityki zagranicznej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 11 min. 45 przybył do gmachu sejmu p. minister spraw zagranicznych, który przed tym rozpoczął krótką rozmowę z posłami i o godz. 11 min. 30 wygłosił exposé na temat polityki zagranicznej.

W kulisach sejmowych natychmiast po zakończeniu jego przemówienia ukuto powiedzenie, że był to, jak mówiono, „złoty beł nad ligą narodów”. Trzy czwarte bowiem przemówienia p. ministra było poświęcone lidze, krytyce jej działalności, twierdzeniu, że wszystkie dodatnie objawy polityki zagranicznej Polski nastąpiły w drodze bilateralnej, bez pośrednictwa ligi, a nie przy jej współdziałaniu. Mimo tak ostrych uwag pod adresem Genewy, p. minister nie poparł stanowiska Włoch i Niemiec o wystąpieniu z ligi. Jak zwykle w przemówieniu p. ministra spraw zagranicznych uderzały pewne „paradoxy geograficzne”. Japonia okazała się bliżej Polski, niż Czechosłowacja, która została całkowicie pominięta. Niektóre dowcipy p. ministra spraw zagranicznych wywołały śmiech na sali, szczególnie udany dowcip o totalizacji ligi narodów.

Przemówienie, które powinno było dać przegląd całego roku, było więc naogół zwięzłe i krótkie, bowiem trwało pół godziny. Uzupelnione ono zostało jednak dłuższym przemówieniem, wygłoszonym po południu na herbatce, wydanej przez marszałka sejmu, ale bez jego obecności, pod przewodnictwem wicemarszałka Schaezla, z udziałem posłów i senatorów, członków komisji budżetowych. Na tej herbatce p. minister obszernie omówił różne zagadnienia polityki zagranicznej.

W środę odbędzie się dyskusja.

P. minister Beck zabiera głos, mówiąc m. in. co następuje:

Okres sprawozdawczy należał jeszcze do czasu zasadniczej przemiany w metodach polityki międzynarodowej.

Pozwolę sobie w skrócie powtórzyć — mówi — że charakteryzowałem te przemiany, jako zachwianie się metod, proponowanych dla uregulowania stosunków między państwami w atmosferze bezpośredniej powojennej. Sądzone wówczas, że przeżyły wstrząs potrafiły w sposób radykalny i ostateczny zmienić sposób myślenia i działania ludzkiego.

Z naszej strony stwierdzaliśmy zawsze, że myśl sama szukania nowych dróg, oszczędzających ludzkim ofiar i strat ponoszonych tam, gdzie — być może — lepsze formy porozumienia mogły im zapobiec, że myśl ta jest nam sympatyczna. Niezależnie jednak od głębokich zmian, zachodzących w strukturze życia międzynarodowego, już same formy, nadawane od początku tej nowej myśli, nosiły w sobie zarodek wielu niepowodzeń i budzić musiały niejednokrotnie zastrzeżenia.

Pozwolę sobie powrócić dzisiaj jeszcze do bliższej analizy tych zjawisk natury ogólnej. Ponieważ jednak nikt z Panów chyba nie będzie miał do mnie pretensji, że wszyst-

kie szersze i węższe zjawiska sprawdzam i oceniam przede wszystkim pod kątem widzenia bezpośrednich interesów naszego kraju, więc zaczę od przeglądu spraw naszych.

KROPKA NAD „I”.

Tutaj obraz nie będzie pesymistyczny. W ciągu szeregu poprzednich lat miałem sposobność podkreślać częstokroć wobec Panów, że dążeniem naszego rządu było stałe, ściśle rzeczowe rozważanie każdego z interesujących nasze państwo problemów, niezależnie od zmieniających koniunktur i nastrojów, zjawiających się w świecie. Byliśmy nawet z tego powodu nieraz krytykowani za rzekome zbytne upodobanie do „bilateralizmu”.

Dzisiaj wydaje mi się, że możemy postawić kropkę nad „i” i powiedzieć, że staraliśmy się pracować tak, ażeby możliwie żaden zasadniczy interes polityczny polski nie został naruszony, ani wciągnięty w zamęt, powstający w metodach szerszej współpracy międzynarodowej.

POZA LIGĄ...

Nasze stosunki sąsiedzkie, których najistotniejszą część stanowią dwa układy o nieagresji, ze Związkiem Sowieckim i Rzeszą Niemiecką, nie są uzależnione od żadnej instytucji, ani procedury międzynarodowej. Zawierane one były, gdy każde z tych mocarstw znajdowało się poza ligą narodów, opierały się na głębokich przemysłowych i interesach politycznych i zachowują swą nienaruszoną wartość.

Nasze sojusze z Francją i Rumunią, choć nie pozostają w żadnej sprzeczności z paktem ligi, a nawet w treści układu zawierają wzajemki o genewskiej instytucji, pochodzą z lat 1921, 1922, a więc z czasu, w którym organizacja ligi była dość jeszcze luźna — były traktowane w swej podstawowej koncepcji jako rzeczy same w sobie a nie dodatek, czy uzupełnienie paktu ligi.

Najwięcej pomieszania pojęć wprowadziły do tych spraw układy w Locarno. Dawna ich forma na leży dzisiaj jednak do przeszłości.

SOJUSZE.

Pozwolę sobie wyrazić przypuszczenie, iż fakt, że właśnie w ciągu ostatnich dwóch lat znaczenie naszych sojuszy, ich żywotność i celowość, zostały szczególnie podkreślone zarówno u nas, jak i w krajach sojuszniczych, a nasz kontakt bezpośredni z tymi krajami wyrażił się zarówno w doniosłych, jak szczególnie dla nas miłych formach, najlepiej określa charakter tych umów.

Pragnę tu wspomnieć wymianę wizyt między Panem Prezydentem Rzeczypospolitej a JK M królem Rumunii, pobyt w Polsce następcy tronu w wojewody Michała, pobyt w Rumunii Marszałka Śmigłego-Rydza, wymianę wizyt ministrów spraw zagranicznych.

Ostatnio wizyta p. Delbosa, francuskiego ministra spraw zagranicznych, pozwoliła wszystkim kierowniczym naszym czynnikom politycznym nawiązać lub uzupełnić kontakt, rozwijający się tak pomyślnie od dwóch lat. Oceniam rezultat tej wizyty bardzo pozytywnie.

„TRADYCYJNY JUŻ POBYT...”

Przechodząc do wizyt przedstawicieli innych krajów, p. minister mówi:

I tak mieliśmy w roku ubiegłym

tradycyjny już pobyt premiera Goeringa. Wizyty oficjalne: pierwsza we współczesnej Polsce wizyta szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Sandlera, druga już wizyta p. Akela, estońskiego ministra spraw zagranicznych oraz wizyta austriackiego sekretarza stanu p. Schmidta uzupełniają przegląd tych osobistych kontaktów kierowników polityki zagranicznej innych państw z Polską.

NA WSCHODZIE BEZ ZMIAN.

W stosunku ze Związkiem Sowieckim, rok ubiegły nie przyniósł żadnych zasadniczych zmian. Stanowisko i polityka nasza opierają się nadal na zasadzie paktu nieagresji z 1932 r. ze wszystkimi jego uzupełnieniami, dzięki czemu zjawiające się bieżące zagadnienia załatwiane były w atmosferze rzeczowych negocjacji.

„ZNANY PANOM WYJĄTEK”...

Już wylczenie chronologiczne szeregu wizyt, które miały miejsce w Warszawie oraz związane z tym plany co do wizyt polskich w przyszłości wskazują zarówno na nie słabnące nasze zainteresowanie morzem Bałtyckim, jak i na wagę którą przykładamy do pogłębienia stosunków w szerokich platformach współpracy z państwami nadbrzeżnymi tego morza. Z państwami tymi, z którymi się stykamy na lądzie, czy na morzu, poza znanymi panom wyjątkiem, łączą nas utrwalające się poczucie solidarności.

Pragnę stwierdzić, że wzajemne zrozumienie między Watykanem a rządem Rzeczypospolitej pogłębiło się niewątpliwie w ub. roku, znajdując wyraz w życzliwym ułożeniu kilku aktualnych problemów.

Pozwolę panowie, że powtórzę raz jeszcze moją ocenę sytuacji stwierdzając: 1) że kryzys form życia międzynarodowego się pogłębił; 2) że możemy śmiało sobie powiedzieć, że polska polityka stosunkowo najmniej na tym ucierpiała.

„TA BIEDNA LIGA...”

Od dłuższego już czasu nie mogłem się oprzeć wrażeniu, dzieląc się zresztą z izbami szeregiem obserwacji na ten temat, że mamy w Genewie do czynienia z dwoma tendencjami, radykalnie sprzecznymi. Z jednej strony praktyka, doświadczenie, wykazały niezbicie, że integralne stosowanie zasad paktu przechodzi rzeczywiste możliwości instrumentu, który miał go aplikować. Obok tego, jakby przez paradoks jakiś, można było zaobserwować nie tylko wzrost pewnych uamiętności doktrynalnych czy politycznych skierowanych do narzucenia tej biednej lidze coraz trudniejszych zadań, ale nawet formalne tendencje uzupełniania teoretycznymi przepisami, na papierze tylko stosowanymi, tych braków, które realne działania ligi wykazywały. Dyplomacja polska, dbając o poprawność postępowania naszego państwa, jak i w trosce o ostateczny los samej instytucji genewskiej, od dwóch lat przeszło starała się tę niebezpieczną rozbieżność przedstawić i w konkretnym załatwieniu spraw zjawiających się przy stole genewskim zebrań znaleźć dla siebie właściwą drogę określoną tak przez respekt dla zobowiązań, jak i przez zmysł realizmu i przewidywania.

Nie chcę oczywiście przez to powiedzieć, że szukanie lepszych, sprawiedliwszych rozwiązań w konfliktach międzynarodowych jest rzeczą nierealną.

Co zatem jest nierealne?

Przede wszystkim możliwość utrzymania takiego stanu rzeczy, w którym statut i przepisy instytucji, obliczonej jako zespół, ogarniający wszystkie państwa świata, miał być a la longue tylko przez ich część do siebie i do innych stosowany. Dlatego już fakt, że od początku liga nie objęła wszystkich, a zwłaszcza tych, którzy znacznymi siłami rozporządzają, zawierał źródło kryzysu. Dla nas stało się to w ostrej formie widoczne z chwila, gdy liga straciła nawet charakter organizacji europejskiej. Zaostrzyło się to tym bardziej, gdy na podstawie aktów i deklaracji zmalała do zera prawie nadzieja powrotu do Genewy szeregu państw o pierwszorzędym znaczeniu, które ją opuściły.

I nie jesteśmy odosobnieni w twierdzeniu, że nie jest możliwe aże by obciążać jedynie grupę państw tak ujętymi obowiązkami, jakie pakt ligi na swych członków nakłada, podczas gdy inne państwa tych ciężarów nie ponoszą. Mam tu w szczególności na myśli te obowiązki, jakich spełnienia mogłoby automatycznie od indywidualnego państwa wymagać, wyłącznie z powodu jego przynależności do ligi, obowiązki ponoszenia ofiar i obowiązki występowania przeciw innym. Opinia w krajach skandynawskich, Belgii, Holandii, Szwajcarii i innych wyraźnie ten fakt podkreśla.

Nie jesteśmy również odosobnieni, twierząc, że zjazdy genewskie nie mogą bez szkody dla całości polityki światowej degenerować się w konfederację doktrynalną, a tym bardziej w blok, kierujący swą akcją przeciw innym blokom. Ostatnio jeszcze minister Eden w swej deklaracji w izbie gmin ten punkt widzenia podkreślił.

LIGA A TOTALIZM.

Nie mamy zamiaru brać w swoje ręce żadnej inicjatywy, któraby miała dzisiaj kryzys ligi pogłębić, ale zawsze wiedzieć będziemy musieli, za co odpowiadamy, do czego jesteśmy obowiązani, w jaki sposób i na jakich zasadach zapadają decyzje w instytucjach międzynarodowych pobierans. Do takiego publicznego postawienia sprawy skłania mnie w znacznej mierze fakt, że w niektórych kołach opinii międzynarodowej można było zauważyć bądź to lekceważenie doniosłych zmian, które zaszyły ostatnio przez wystąpienie Włoch i deklarację Niemiec w sprawach ligo-wych, bądź też rozszerzanie tu i ówdzie opinii, jakoby to co się dzieje, miało być dla ligi narodów z pożytkiem. Nie można się oprzeć wrażeniu, że niektóre czynniki chciałyby widzieć w lidze przede wszystkim instrument, zwrócony przeciw t. zw. państwom totalnym. Uderzające jest, że te same czynniki chcą jakby stotalizować życie międzynarodowe drogą tej samej ligi narodów. Wydaje mi się, że ta jaskrawa sprzeczność nie wymaga dalszych komentarzy. Po podkreśleniu natomiast raz jeszcze fakt, że respektujemy prawa każdego do urządzania się u siebie zgodnie ze swymi poglądami pod warunkiem, żeby nie chciał innych, a nas w szczególności, na swoją modłę przerabiać.

Jeszcze jedno bywa w Genewie niebezpieczne: sprawa raczej z dziedziny procedury, niż z pisanych zasad. Jak już wspomniałem, trudności, które napotykała liga, zmusiły — słusznie zresztą — w razie powstawania nowych problemów, do zwołania konferencji mniejszej

czy większej ilości państw, danym zagadnieniem zainteresowanych lub mogących mieć przynajmniej jakiś wpływ na jego załatwienie. Do niektórych inicjatyw tego rodzaju, jak np. komitet nieinterwencji w sprawie hiszpańskiej wojny domowej przyłączyliśmy się z pełnym przekonaniem, że był to w danym momencie jedyny praktyczny środek zmniejszenia komplikacji szerszych, jakie by mogły wypadki hiszpańskie wywołać. Natomiast zastrzegaliśmy się kategorycznie i będziemy się na przyszłość zastrzegali przeciw podsuwaniu lidze, a zatem wszystkim jej członkom, decyzji, powziętych jedynie przez grupę państw i poza ligą narodów.

SUROWCE I EMIGRACJA.

Mimo, że, jak to z przedstawienia naszych bezpośrednich najbliższych zagadnień politycznych wynika, wychodzimy z dzisiejszych kłopotów dość obronną ręką, nie znaczy to, aby i dla nas w pewnych dziedzinach nie powstawały komplikacje. Chodzi mi tu o los pewnych naszych myśli i inicjatyw, które pragnielibyśmy realizować przy pomocy genewskiej współpracy z innymi państwami. Jak Panom wiadomo, wysunęliśmy na tym forum bardzo żywo i blisko obchodzące nas sprawy emigracji i dostępu do surowców, a prowadzona na ten temat debata ułatwiła porozumienie i poznanie naszych postulatów przez szereg innych państw. Niezależnie jednak od tego ogólnych, w ramach ligi znajdują się decyzja w jednym zagadnieniu konkretnym, to jest w sprawie przyszłości Palestyny. Sprawa ta stanowi bardzo istotny czynnik na drodze do załatwienia ogólnego problemu emigracji żydowskiej, ten zaś problem z kolei stanowi bardzo ważny dział w całkowaltacie naszych zagadnień emigracyjnych. Z różnych powodów, zależnie od krajów i warunków ich życia, zagadnienie to wyrosło poza ramy lokalne i stało się sprawą europejską.

Jest rzeczą oczywistą, że gdyby liga okazała się bezradna w tych dziedzinach, to nie zrezygnujemy z naszych wysiłków, ażeby drogą bądź to porozumienia z poszczególnymi państwami bądź jakiejś innej pracy zespołowej, znaleźć skuteczne środki dla załatwienia problemów, będących zarówno naszymi żywotnymi interesami, jak i fragmentem w ogólnym dziele odbudowy znośniejszego i normalnego życia w świecie. Muszę tu dodać, że pierwszy rezultat studiów w tych dziedzinach nie daje wcale niezachęcających wyników.

Troski, o których mówiłem w tej chwili wynikają w znacznym stopniu z tego, że liga w czasach swej prosperity brała na siebie szeroką dłoń różnego prawa i obowiązki na świecie. Niezawsze były obliczone środki dla jej zadań. Spotykaliśmy się z tym w bezpośrednim zakresie naszych interesów, np. na terenie W. M. Gdańska.

Wiele też będzie jeszcze w Genewie kłopotów z powodu różnych spraw w różnych stronach świata i nie wiem, jak zespół ligowy wybrnie z przyjętych na siebie obowiązków.

Na zakończenie p. minister wyraził przekonanie, że doświadczenia szeregu lat poprzednich oraz rzeczowa ocena sytuacji przez państwa Europy, nie postawią nas nigdy wobec takich projektów współpracy międzynarodowej, któreby się naszym nienaruszalnym zasadom i żywotnym interesom sprzeciwily.

KRÓL KAROL OSWIAADCZYŁ

że żydzi „przedwojenni” w Rumunii nie będą objęci specjalnymi zarządzeniami Elementowi napływowemu odebrane zostaną prawa

LONDYN, 10 I. (PAT). — „Daily Herald” ogłasza dziś wywiad, udzielony przez króla Karola specjalnemu wysłannikowi w Bukareszcie, Eastermanowi.

Na zapytanie, czy rząd rumuński nie stworzy obecnie „królewskiej dyktatury o formach konstytucyjnych”, król odpowiedział: „Monarcha jest w Rumunii jedynym czynnikiem stałym. Steruje on nową państwową wśród zmiennych fal kierunków politycznych. Słowo „dyktatura” w zastosowaniu do Rumunii może mieć tylko takie znaczenie: monarcha i rząd jego działają zgodnie. Taką jest zasada nowej konstytucji. Nie wiem, czy wybory dały kiedykolwiek dokładny obraz opinii publicznej. Zadaniem monarchy jest zdecydowanie, jaki jest duch narodu. Nie ulega wątpliwości, że obecnie naród rumuński zmierza ku na cjonalizmowi. Było zatem rzeczą słuszną powołanie do rządu stronnictwa, reprezentującego te dążenia. Wybór mój został podyktowany jedynie potrzebami narodu. Rząd jest autorytatywny i sądzę, że potrzeba, aby był takim. Naród musi mieć wrażenie, że porządek rządzi państwem”.

Król zapewniał, że polityka zagraniczna Rumunii nie została bynajmniej dotknięta przez zmiany wewnętrzne.

W sprawie żydowskiej król oświadczył: „Nie można zaprzeczyć, że w Rumunii istnieje silny prąd antysemitki. Nie jest to zresztą rzecz nowa. Ale w ostatnich latach Rumunia do-

znała inwazji żydów z państw obcych, głównie rosyjskich, którzy przybyli nielegalnie, liczba ich sięga 250.000. Nie są oni elementem dodatnim. Żydzi, którzy przybyli do Rumunii przed wojną, nie będą objęci specjalnymi zarządzeniami, lecz ci, którzy przybyli później, mogą mieć tylko prawa uchodźców. Zastanowimy się, co będziemy

musieli zrobić w ich sprawie. Nie chodzi o wypędzenie ich, lecz stosunek społeczeństwa do nich jest taki, że nie możemy dać im praw publicznych. Jeżeli poczynimy pewne zarządzenia, które będą się mogły anglikom wydać nielogicznym i sprzecznymi z duchem cywilizacji, to nie trzeba zapominać, że zrobimy to, by uratować ży-

dów, zamieszkałych u nas przed zawarciem pokoju. Jest rzeczą ważną pamiętać, że żydzi, którzy przybyli później, nie mogą powoływać się na przepisy dotyczące mniejszości, które mają zastosowanie jedynie do mieszkańców terytoriów, przejętych przez Rumunię na podstawie traktatów pokojowych.

Chaos rumuński na forum Ligi

Stanowisko rządu Gogi wobec mniejszości nie może liczyć na poparcie

GENEWA, 10 stycznia (ZAT). Sytuacja żydów rumuńskich dyskutowana będzie — jak się dowiaduje korespondent genewski ZAT. — w dniach najbliższych w Londynie podczas wizyty generalnego sekretarza ligi narodów, p. J. Avenol.

W toku tych rozmów z angielskimi mężami stanu poruszona będzie wyłącznie prawna strona tego zagadnienia. W kołach ligi narodów utrzymują, że na 100-ej sesji rady ligi narodów, która się rozpocznie 17 stycznia, rozpocznie się dyskusja o sytuacji mniejszości żydowskiej w Rumunii.

XVIII zgromadzenie ligi narodów, które odbyło się w październiku ub. roku poleciło radzie ligi narodów opracowanie planu dalszej pomocy uchodźcom. — Sprawa ta figuruje więc na porządku dziennym 100-ej sesji rady.

Jak przypuszczają, przedstawiciel Rumunii poruszy sytuację mniejszości żydowskiej w Rumunii, domagając się, aby liga narodów zajęła się losem „bezdomnych żydów”. Jest jednak wielce wątpliwe, czy stanowisko Rumunii liczyć może na powo-

dzenie, gdyż traktat o ochronie mniejszości, podpisany przez Rumunię 9 grudnia 1919 roku, stwierdza wyraźnie w artykule 7, iż „Rumunia obowiązuje się uznać za równouprawnionych obywateli rumuńskich tych żydów, którzy mieszkają na wszystkich terytoriach Rumunii i nie mogą dowieść innej przynależności państwowej”.

Nie może więc być mowy o ćwierci miliona czy pół miliona „bezdomnych” żydów w Rumunii, o których wielokrotnie wspominał ostatnio rząd rumuński.

Dla ochrony RAK
WCIERAJCIE W SKÓRĘ ZABEZPIECZAJĄCY OD OPIERZCHNIECIA I ZACZERWIENIENIA NADAJĄCY REKOM MIĘKKOŚĆ I BIAŁOŚĆ
Kremem PRAKATOW PERFEKTION

Rewizja praw obywatelskich

BUKARESZT, 10 I. (ZAT). — Zgodnie z zarządzeniem władz, dziś 10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie żydów, uzyskane po roku 1918. Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości. Akcja rewizyjna objąć ma znaczną część żydostwa rumuńskiego.

CZERNIOWCE, 10 I. (PAT). — Prasa podaje, że rumuńska izba adwokacka zebrała dane odnośnie adwokatów - żydów w Rumunii i chce pozwać prawa wykonywania zawodu 1.500 adwokatów - żydów, którzy przyjęci zostali do izby w czasie od 1919 do 1932 roku, nie posiadając obywatelstwa rumuńskiego.

CZERNIOWCE, 10 I. (PAT). — „Porunca Vremii” donosi, że wyszedł zakaz reklamowania przez radio rumuńskie firm żydowskich, zaś z dniem 10 b. m. rząd rozpoczął akcję odbierania żydom t. zw. brewetów, t. j. zezwoleń na handel artykułami monopolowymi.

10 proc. mniejszości

KISZYNIÓW, 10 I. (PAT). — „Informacja” podaje, iż z polecenia władz wszystkie prywatne przedsiębiorstwa rumuńskie mają przedłożyć izbom pracy imienne wykazy zatrudnionego personelu. Jest to niezbędne władzom do ustalenia składu narodowościowego personelu, gdyż według obowiązujących przepisów w przedsiębiorstwach musi być zatrudnionych co najmniej 90 proc. rdzennych rumunów i maximum 10 proc. obywateli rumuńskich pochodzenia mniejszościowego.

Ograniczenia temu nie będą podlegać jedynie przedsiębiorstwa, zatrudniające specjalnie wykwalifikowany personel techniczny.

Zamknięcie trzech dzienników

KISZYNIÓW, 10 I. (PAT). — Na mocy zarządzenia prefekta w Biala-Neamt (Rumunia) zamknięte zostały 3 dzienniki, należące do żydów. Są to: „Reformatorul”, „Telegraful” i „Inaintea”.

CZERNIOWCE, 10 I. (PAT). — Graniczne urzędy celne otrzymały zlecenie przeprowadzania jak najsurowszej rewizji bagażu osób wyjeżdżających z Rumunii, gdyż jak stwierdzono, w ostatnich czasach wzmógł się bardzo znacznie przemyt walut obcych i kosztowności.

Niepokój w Niemczech

LONDYN, 10 I. (Tel. wł.) — Berliński koresp. „Timesa” donosi:

Pomimo entuzjastycznego ustosunkowania się sfer rasistowskich do antysemitki polityki premiera Gogi, za zewnętrzną radością można zauważyć i pewne zaniepokojenie, związane z hasłem: „Rumunia dla rumunów”, jako że w Rumunii mieszka nie tylko 900.000 żydów, ale i 800.000 Niemców.

Program, którym zachwycać się będą wszyscy bez wyjątku
Alpy Włoskie
DOŁOMITY
„FOTOPLASTIKON”
MONIUSZKI 2.
Czynny cały dzień bez przerwy.
Bilety 25 gr., dla ml. szkolnej 15 gr.

Kowalski zwolniony

Z Rawicza donoszą: Przedwczoraj został zwolniony z tutejszego więzienia „arcybiskun” mariawicki Kowalski.

DR. MED.
ADAM BENDER
Kardiolog (spec. chor. serca)
POWROCIŁ
i przeprowadził się na
Al. Kościuszki 46, fr. part.
tel. niezmienny 191-25
Przyjm. od 4.30 do 7 w.

Premier jest przeziębiony

Z Warszawy donoszą: Prezes rady ministrów, gen. Sławoj - Składkowski, od paru dni jest przeziębiony i nie opuszcza swego mieszkania.

W lodach północy ugrzęzło 10 statków sowieckich

BERLIN, 10 I. (PAT). „Nacht ausgabe” donosi ze Sztokholmu, że cztery sowieckie łamacze lodu i 8 sowieckich statków handlowych, liczących ogółem 2 tys. ludzi załogi, ugrzęzło w lodach na oceanie Lodowatym, w odległości około 500 km. na północ od Syberii.

Według oceny kół fachowych, szanse przyjęcia z pomocą zamarniętym statkom sowieckim są znikome. Od dłuższego już czasu z wszystkimi tymi statkami stracono łączność radiową. Zachodzi obawa, że niektóre z nich uległy zniwiedzeniu przez lody i zatoneły.

„Przestarzały” naród

którego majątkiem narodowym jest... bielizna

BERLIN, 10 stycznia. (PAT). Dyrektor ministerialny Guett, kierujący sprawami zdrowotności w ministerstwie spraw wewnętrznych, stwierdza w artykule, że mimo pewnego zwiększenia się przyrostu naturalnego w III Rzeszy, brak jeszcze 11 proc. do cyfry, koniecznej dla narodu niemieckiego.

Z powodu długiego okresu spadku liczby urodzin i zwiększenia się przeciętnej długości trwania życia ludzkiego, naród niemiecki jest dziś silnie „przestarzały” i należy się liczyć na przyszłość ze wzrostem liczby zgonów. Już celem wyrównania tego ubtku konieczne jest wzmocnienie przyrostu naturalnego. W tym celu należy rozwijać w dalszym ciągu nie tylko odpowiednią propagandę, lecz i polepszać warunki gospodarcze ro-

Place i domy za bezcen

Kryminalne transakcje towarzystwa „Fidutia”

Z Wilna donoszą: Wczoraj przed sądem okręgowym w Wilnie rozpoczął się proces tow. „FIDUTIA”. Akt oskarżenia zarzuca nadużycia przy przeprowadzaniu transakcji w Polsce na rzecz sowieckiej instytucji „Kredit-

biuro”, a na szkodę kilkunastu obywateli sowieckich oraz skarbu państwa polskiego, jak również o uprawianie operacji finansowych, zakazanych dekretem o obrocie dewizowym. Na ławie oskarżonych zasiadli członkowie towa „Fidutia”, adwokaci warszawscy Frydman i Dyzenhauz, ich żony, adwokaci wileńscy Gordon i Długacz, następnie kupiec Gruferman i buchalterka Czenow. Wszyscy oskarżeni są z art. 166 § 1 i in. K. K.

Z aktu oskarżenia wynika, że tow. „Fidutia” było nieoficjalnym przedstawicielem państwowego przedsiębiorstwa sowieckiego, istniejącego w Moskwie, p. f. Kreditbiuro”. Tcw. „Fidutia” wyszukiwało na terytorium Polski obiekty, będące własnością obywateli sowieckich, i informowało o tym „Kreditbiuro”. Z kolei „Kreditbiuro” odszukiwało właścicieli tych obiektów, „uzyskiwało” pełnomocnictwa do likwidacji tych majątków i przekazywało te pełnomocnictwa tow. „Fidutia”, które zajmowało się sprzedażą.

Akt oskarżenia wymienia 17 wypadków, w których pełnomocnicy „Fidutii” przy likwidacji majątków sprzedawali place i domy, przeważnie w Wilnie, Brześciu n/B i w Pińsku

po cenie niższej od faktycznej wartości.

We wszystkich wypadkach cena sprzedaży, wykazana w kontrakcie, nie wynosiła często nawet połowy ceny wypłaconej, a oprócz tego podawano w umowach fikcyjne koszty i opłaty.

W ten sposób przeprowadzane transakcje naraziły również na straty skarbu państwa, gdyż wpływały doń mniejsze sumy z tytułu opłat od umów, a także kwot depozytowych na poczet rozrachunku z ZSSR.

Jak stwierdzają sami oskarżeni, obroty handlowe „Fidutii” wynosiły w r. 1935 — 738 tys. zł., w r. 1936 — 1336 tys. zł., a w pierwszym półroczu 1937 roku przeszło 900 tys. zł. Jak wysokie były zarobki członków „Fidutii” może posłużyć fakt, że Frydmanowa nabyła w Warszawie, przy ul. Leszno od jednego z obywateli sowieckich plac, wartości 216 tys. zł. za kwotę 30 tys. zł., a za drugi plac, też w Warszawie, wartości ponad pół miliona zł., zapłaciła około 100 tys. zł.

Akt oskarżenia zawiera 130 stron. Prokuratura zgłosiła 123 świadków. Oskarżonych broni 8 adwokatów. Proces potrwa prawdopodobnie 2 tygodnie.



Szansa na sprzedaż

Jak znaleźć męża, posadę lub zainteresować swym wynalazkiem?

Genialne biuro pośrednictwa aranżuje „przypadkowe” spotkania

Jaka jest różnica między wyscigami konnymi a wyscigiem zbrojeń?

— 2??
— Wyscigi konne zaczynają się od tego, że bomba idzie do góry, a wyscig zbrojeń kończy się zazwyczaj tym, że bomba spada na dół!

Mecenas X... jest wielkim smakoszem. Któregoś dnia wszedł do znanej restauracji, spojrzął na kartę i po głębszym namyśle powiedział:

— Panie ober, da mi pan indyka z borówkami.

— Niestety, proszę szanownego pana, indyka już nie ma.

— Hm... to niedobrze — wzdycha mecenas. A powiedz pan chociaż, czy był dziś kruchy i dobrze wypieczony?...

Przy okienku kasy bankowej pewien jegomość odbiera 1000 zł. w banknotach po 10 zł. Kasjer prosi o przeliczenie pieniędzy. Zaczyna więc liczyć: „raz, dwa, trzy...”. Ale już przy trzydziestym piątym banknocie rezygnuje z dalszego liczenia i ze słowami:

— Jak się do tego miejsca zgadzało, to i nadal będzie się zgadzać — pakuje pieniądze i odchodzi.

Pani, która właśnie spędziła dwa tygodnie w łóżku z 39 stopniami gorączki zwraca się do swego staroogrodnika:

— Jak to wytłumaczyć, Romanie, że nigdy nie dostajecie grypy? Stary Roman: Dlatego, proszę pani, że urodziłem się, zanim wyleziono ten bapcył.

Ona: Prosiłabym o laseczkę różu.

Sprzedawca: Jaką wielkość, proszę pani?

Ona: Aby starczyła na trzy wycieczki samochodowe i na jedną nieprzewidzianą przygodę.

Zabawa w noc sylwestrową odbywa się w całej pełni, szampan się leje, wszyscy tańczą.

Elegancka kobieta zwraca się do męża:

— Mój kochany, nie zwlekajmy dłużej i wracajmy do domu. Przed chwilę wybiła dwunasta. Straszna jest dla mnie myśl, że mnie widzą w zeszłorocznej sukni.

Wyjazdy Turystów i powracających do PALESTYNY

przez Konstancję—Triest załatwia

Wydział Palestyński w Łodzi.

Najbliższe odjazdy „POLONII”:

19/I, 2/II i 16/II — 38 r.

Informacje i ogłoszenia

w biurze wydziału Palestyńskiego Śródmiejska 29, tel. 127-28.

Gdy w Europie inżynier chce sprzedać dyrektorowi fabryki jakiś nowy model maszyny, używa następującej drogi: pisze do sekretariatu fabryki, oświadcza o co chodzi, wyjednuje sobie naturalnie „niewiązającą” rozmowę, otrzymuje może odpowiedź, uzyskuje przyjęcie u sekretarza, który żałuje, że pan generalny dyrektor znajduje się w tym momencie na ważnej konferencji, lecz on sam, sekretarz, zreferuje chętnie sprawę, a po tym upływają tygodnie i miesiące, zanim dochodzi do pierwszej rozmowy między wynalazcą a istotnie miarodajnym człowiekiem.

W Nowym Jorku wynalazca udałby się natychmiast do firmy

Scraber & Cie. Zapytałby u Scrabera & Cie, która fabryka może się ewentualnie interesować jego modelem. Wpłaciłby 400 dolarów i nabyłby za to dokładnie 40 „szans”. Scraber & Cie odpowiedziałoby mu po trzech dniach:

„Niech pan uda się najbliższej środy wieczorem po godzinie 9-ej do teatru „Park” i zajmie miejsce nr. 22 na parterze, które zarezerwowaliśmy w kasie dla pana. Na miejscu nr. 23 siedzi pan Tellyc-

U osób posiadających wysokie ciśnienie oraz u osób o nieregularnym działaniu serca, naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa, stosowana regularnie, powoduje wydatnie, lekkie wypróżnienie. Zapyt. się Waszego lek.

right, właściciel fabryki maszyn Tellyouright. Liczy 52 lata, lubi śmiać się głośno z pikantnych dowcipów, przy czym klepie się po kolanach. Jeśli pan będzie robił to samo, szybko dojdzie pan z nim do porozumienia. Jego słabą stroną jest łowienie pstrągów”.

Najbliższej środy wynalazca siedzi już na miejscu nr. 22. Śmieje się głośno z pikantnych dowcipów, zwraca uwagę swego również wesołego nastrojonego sąsiada — naturalnie pana Tellyourighta — nawiązuje się rozmowa i wynalazca opowiada w czasie przerwy, że najpiękniejszym jego przeżyciem w ubiegłym roku było łowienie pstrągów w Blue Spot River. Wynika z tego

ożywiona pogawędka. Po tym obaj panowie idą do baru; omawiają najbliższe spotkanie. Następnym razem wynalazca może już mówić swobodnie o swoim wynalazku.

Jeśli teraz pan Tellyouright kupi model, firma Scraber & Cie zwraca wynalazcy kwotę 400 dolarów bez żadnych obciążnień. Może się jednak zdarzyć, że pan Tellyouright jest owego wieczoru w złym humorze i kupno wynalazku nie dochodzi do skutku. Wówczas wynalazca idzie do firmy Scraber & Cie i każe sobie odpisać kwotę 10 dolarów; otrzymuje za to nową „szansę”, uaprzykład spotkanie z panem Moonsellerem w czwartym wagonie, w czwartek o godz. 3.35, w pociągu jadącym z Nowego Jorku do Waszyngtonu.

„Pośrednictwo szans” odbywa się w następujący sposób: Scraber & Cie posiada pewnego rodzaju biuro informacyjne, które pośredniczy w nawiązywaniu znajomości między handlowcami, towcami posagów a bogatymi i wpływowymi ludźmi. W kartotekach Scrabera & Cie zwraca się uwagę głównie na różne osobiste właściwości i słabości, np. przy pocięciu H. H. Harrisonie zanotowane jest, że ma słabość do młodych dziewcząt, używających perfumy marki „Wondersmell”; przy artystce Kokky, że nie rozmawia z wesołymi mężczyznami. Kto chce poznać H. H. Harrisona, musi używać nie tylko perfumy „Wondersmell”, lecz również wiedzieć, gdzie go można spotkać samego, pod pozorem przypadku. A o tym informuje natychmiast biuro Scraber & Cie, przy czym donosi, że miss Kokky ma zwyczaj wybierać się na wycieczkę samochodem każdego pierwszego i trzeciego wtorku w miesiącu.

Klienci Scraber & Cie mogą teraz próbować swoich szans. Aranżuje się przypadkowe spotkania. Magnat przemysłowy, który jest przeciwnikiem vegetarianizmu, siedzi „przypadkowo” w samolocie, akurat naprzeciw młodego człowieka, który wyjmując w drodze z torby soczysty bełsteak i zaczyna kłaść vegetarianów. Przemysłowiec nie wie jeszcze, że młody człowiek chciałby być u niego sekretarzem. Ale młody człowiek wie wszystko, przynajmniej rzeczy najważniejsze, o magnacie przemysłowym i jego nawychkach. Posiada więc prawdziwą szansę, czy ją wyzyska, zależy to bardziej od niego niż od okoliczności, które są przygotowane i zbadane przez biuro Scraber & Cie.

W kartotece listów dziękczynnych biura Scraber & Cie znajdują się podobno nazwiska licznych szukających mężów dziewcząt, zadłużonych właścicieli domów i skąpych pletwów, którzy potwierdzają że zawdzięczają szczęście swego życia, uwolnienie się od długów i znajomość z nakładkami, albo też spieniężenie wynalazku zrecznosci biura Scraber & Cie. Biuro istnieje już od trzech lat i pośredniczyło w tysiącach szczęśliwych wypadków. Zwykle „udaje się” już najpóźniej w dziesiątym przypadku. Ale abonent zakupił za 400 dolarów 40 szans i zdarza się rzadko, aby po 40 nieudanych sposobnościach był zmuszony kupować nową serię 40 szans.

Włoska „odpowiedź Chamberlainowi”

Budowa 2 pancerników po 35.000 tonn, 12 krążowników i wielu łodzi podwodnych

Rząd włoski ogłosił, iż przystępuje do budowy dwóch nowych okrętów liniowych (pancerników) po 35.000 ton, 12 krążowników i znacznej liczby łodzi podwodnych. Okręty liniowe będą się nazywały „Roma” i „Imperio”. Zostały one zamówione w dokach Triestu i Genui. Budowa rozpocznie się natychmiast.

Ten niezwykle program nowych morskich zbrojeń Włoch ma na celu wzmocnienie polityki mi śródziemnomorskiej rządu włoskiego.

Budżet na rok 1938-39, opublikowany 15 grudnia, przewiduje wyasygnowanie na flotę „zaledwie” 2 miliardy lirów. Wobec tego nowe okręty, wybudowane będą za sumę budżetu nadzwyczajnego. Ubiegłego lata rozpoczęto budowę również dwóch okrętów liniowych: „Lit-

torio” i „Vittorio Veneto”, po 35.000 ton każdy. Są one budowane z rekordową szybkością i będą wykończone całkowicie jeszcze w ciągu bieżącego roku.

Poza tym Włochy posiadają 4 pancerniki po 26.000 ton, z których jeden jest zupełnie nowy, a trzy pozostałe gruntownie modernizowane. Flota włoska posiada także 7 krążowników po

10.000 ton, 16 lekkich krążowników, 45 kontrtorpedowców, 50 torpedowców i 87 łodzi podwodnych.

Poza tym rząd włoski postanowił także urzeczywistnić sześciopięcioletni program w dziedzinie stworzenia baz morskich. Szczególnie znaczenie strategiczne admiralicja włoska przywiązuje do bazy na wyspie Pantellaria.

KINO PAULA
„PALACE” WESSELY
 Poc. 4 pp.
NAJWIĘKSZY SUKCES SEZONU! JEJ NAJWIĘKSZY BŁĄD
 w swojej najnowszej i najwspanialszej kreacji prod. wiedeńskiej 1938 r.

Tajemnica śmierci Barmata

Zwłoki wystane do... pałacu sprawiedliwości

Z rozporządzenia prokuratora dokonana została sekcja zwłok Juliusza Barmata, który jak wiadomo, zmarł w więzieniu brukselskim. Wewnętrzności przekazane zostały do zbadania toksykologicznego.

Śmierć Barmata wywarła silne wrażenie w sferach, interesujących się sprawą belgijskiego Banku Narodowego. Jak wiadomo, Barmat przebywał w więzieniu w Holandii i został przewieziony do Brukseli na wniosek belgijskich władz sądowych, celem przesłuchania go w sprawie szeregu operacji, związanych z działalnością Banku Narodowego. Afera ta, przy pomocy której opozycja obaliła gabinet van Zeelanda, żywo interesuje belgijską opinię publiczną i zeznań Barmata oczekiwano z niecierpliwością.

Ciekawe, że w ostatnich czasach zmarło kilka osób, które były związane ze sprawą Banku Narodowego i miały być przesłuchane. Pierwszy zmarł nagłą śmiercią dyrektor banku, Tillmont, następnie popełnił samobójstwo generał Etienne. Po tym zmarł na udar serca były minister finansów Franck, o którym krążyły uporzycywe pogłoski, że ma być postawiony

Angina pectoris uleczalna!

Lekarz londyńskiego szpitala miejskiego dr. O'Shawnessi zakomunikował na posiedzeniu towarzystwa medycznego o odkryciu przez niego sposobu leczenia anginy pectoris.

Doszedł on do wniosku, że podstawową przyczyną choroby jest osłabienie działalności mięśni serca, które ze swej strony spowodowane jest niedostatecznym zaopatrzeniem ich w tlen. Aby uzupełnić ten brak zaczął on transplantować do serca mięśnie i tkanki tłuszczowe, wzięte z sąsiednich okolic klatki piersiowej. Wszystkie te operacje udaly się i w wielu wypadkach nastąpiła długotrwała poprawa. Siedmiu pacjentów, zademonstrowanych przez lekarza, wyzdrowiało całkowicie.

przez sąd. Teraz zmarł Barmat, bodaj że ostatni człowiek, który mógł dostarczyć władzom śledczym dokładnych szczegółów pewnych operacji. W związku z tym krąży pogłoski o jego nienaturalnej śmierci, otruciu i t. p.

Śmierci Barmata towarzyszył zresztą przykry incydent. Administracja więzienna została uprzedzona, że zwłoki Barmata będą poddane sekcji, na której będą obecni przedstawiciele adwokatury. Nie zorientowawszy się dokładnie w rozmowach telefonicznej co do sensu zarządzenia, dyrektor więzienia wysłał zwłoki do pałacu sprawiedliwości. Dwóch dozorców wniosło trupa do gmachu i położyło go na podłogę przed drzwiami gabinetu prokuratorskiego... Wypadek ten wywołał poruszenie w pałacu sprawiedliwości i dopiero po upływie godziny nieporozumienie zostało wyjaśnione.

„POLTOUR”
 Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.
 Oddział w Łodzi, Traugutta 2 — telef. 107-56.
 Indywidualne wyjazdy do Wiednia, Paryża i Włoch
 Wycieczki do Palestyny i na Bliski Wschód
 Zapisy i informacje w P. B. P. „POLTOUR”, Traugutta 2, telef. 107-56.

GRAND-KINO W 2-im tygodniu wyświetlania filmu
 Poc. o godz. 4-ej
Kościuszko pod Raclawicami
 znizamy ceny b letów
 85 gr. i 1.09 na I seans 1.09, 1.50 i 2.20 na pozostałe seanse.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocny dzisiejszej dyżuru następujące apteki: M. Kasperkiewicza, Zgierska 54, A. Rychtera i Lobody, 11 Listopada 86, M. Zundelewicza, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i Schatza, Przejazd 19, Cz. Rytela, Kopernika 26, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Kowalskiego i S-ki, Rzgowska 147.

UKARANIE WŁAŚCICIELA NIERUCHOMOŚCI. — W sierpniu roku ubiegłego zarząd miejski — wydział podatkowy — ukarał grzywną w wysokości zł. 500. — właściciela nieruchomości łódzkiej Fajwla Trubowicza za ignorowanie wezwań do złożenia wykazów i wyjaśnień dla celów podatkowych.

Ukarany zażądał rozpatrzenia sprawy przez sąd okręgowy, który po rozprawie w dniu 18 grudnia 1937 roku skazał go za wspomniane wyżej przestępstwo podatkowe na karę grzywny w wysokości zł. 500. — z zamianą w razie nieściągalności na 50 dni aresztu.

NOWE ZNACZKI MIEJSKIE OPŁATY ADMINISTRACYJNEJ. — Zarząd miejski w Łodzi z dniem 2 stycznia 1938 roku wprowadził nowe znaczki miejskiej opłaty administracyjnej wartości: zł. 5. —, zł. 2. —, zł. 1. —, *zł. 0.60, zł. 0.50 i zł. 0.20.

Osoby, posiadające zapas nieużytych znaczków miejskiej opłaty starej edycji, mogą wymienić je na znaczki nowej edycji tej samej wartości wyłącznie w ciągu miesiąca stycznia 1938 roku.

SPIS PEBOROWYCH 20-LETNICH. — Wydział wojskowy zarządu miejskiego podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 2-go stycznia 1938 r. zostały wyłożone na okres 2 tygodni w biurze wydziału, ul. Piotrkowska nr. 165, I piętro, pokój nr. 12, spisy poborowych 20-letnich, które mogą zainteresowani przeglądać w godzinach urzędowych.

Wybory do władz „Agudy”

W niedzielę wieczorem odbyło się ogólne zebranie „Agudy” łódzkiej. Zebranie oczekiwane było z dużym napięciem, gdyż odbyć się miało bezpośrednio po rezygnacji pos. Minchberga ze stanowiska przewodniczącego komitetu wykonawczego.

P. Minchberg złożył, jak wiadomo mandat ze względu na ataki opozycji partyjnej, u której działalność jego budziła wiele zastrzeżeń.

Po bardzo ożywionej, a nawet burzliwej debacie odbyły się wybory do nowych władz. Głosowało około 1.300 osób. Obliczenie wyników głosowania odbyło się wczoraj, a rezultat ostateczny ogłoszony zostanie dzisiaj.

Najaktualniejszy film sezonu!!!

Dzisiejsza premiera w kinie „Europa” zgromadzi niewątpliwie szerokie rzesze publiczności.

Złoży się na to cały szereg walorów filmu p. t. „Ostatni pociąg z obłąkanego miasta”.

A więc przede wszystkim — temat. Treścią filmu są bowiem dzisiejsze walki bratobójcze, jakie toczą się od przeszło roku w jednym z państw europejskich.

Huk granatów, złośliwych teje, warkot bombowców, ostrzeliwujących obłąkanego miasta, rozorana ziemia, dygocząca dynamitem, złana obficie krwią braterską — są dla reżysera tłem, na którym rozwija się konflikt miłości, przyjaźni i obojętności... Dwa przyjaciele, związani węzłem krwi, kochają jedną kobietę.

Groza wojny!... Ostatni pociąg odchodzi z obłąkanego miasta hisz-

Wybory do rady miejskiej mogą być zarządzane w każdej chwili, ale najpóźniej 5 kwietnia r.b. Czy N. T. A. przywróci prawa rozwiązanej radzie?

Wstawienie przez zarząd miejski do nowego preliminarza budżetowego Łodzi pozycji w wysokości 100 tysięcy złotych na przeprowadzenie wyborów samorządowych w naszym mieście, przyspieszyło i rażąco już w takich okresach fałsz plotek i pogłosek na temat terminu, w którym wybory do rady miejskiej się odbędą. Są to, rzecz jasna, całkowicie dowolne hipotezy i przypuszczenia, w których prawdą absolutną jest jedynie to, że... istotnie Łódź będzie wybierać nową radę.

Terminu wyborów samorządowych w Łodzi nie można zgóry przewidzieć. Według przepisów ustawy, wybory do łódzkiej rady miejskiej powinny być zarządzane w okresie 6 miesięcy od rozwiązania ostatniej rady. Rada ministrów może jednak, na wniosek ministra spraw wewnętrznych ten 6-miesięczny termin przedłużyć o pół roku, co właśnie zostało uczynione w odniesieniu do naszego miasta.

Ostatnia rada miejska z wyboru rozwiązana została reskryptem ministra spraw we-

wnętrznych z dn. 31 marca, przy czym ostatnie zebranie plenarne, na którym reskrypt ten odczytano, odbyło się 6 kwietnia ub. roku.

Jak z tego wynika, wobec wykorzystania przez radę ministrów uprawnienia co do przedłużenia okresu międzywyborczego, nowe wybory do rady miejskiej Łodzi mogą być rozpisane w każdej chwili, nie później jednak, niż 5 kwietnia 1938 roku.

Najpóźniej zatem 5 kwietnia r. b. zarząd miejski powinien otrzymać odpowiedni reskrypt wojewody łódzkiego, zarządzający wybory.

Sam akt wyborczy, według ustawy, winien odbyć się w 90 dni po zarządzeniu wyborów. Gdyby np. wybory zostały rozpisane 5 kwietnia, od tego dnia biegłby kalendarzyk poszczególnych czynności wyborczych, a same wybory odbyłyby się w niedzielę 3 lipca r. b. Ta ewentualność odpada jednak, bowiem władze, biorąc pod uwa-

gę ietnią kanikule, jak wykazała praktyka, wybierają na wybory okres wcześniejszy, najczęściej miesiąc maj, w którym frekwencja wyborcza może być najwyższa.

Ale i te wszystkie obliczenia mogą całkowicie zawieść, gdyż w grę wchodzi jeszcze zupełnie inny wzgląd, który spowodować może, że w Łodzi wyborów wogóle nie będzie.

Na ostatnim zebraniu ostatniej rady miejskiej w dniu 6 kwietnia ub. roku większość socjalistyczna nowiela uchwałę, zaskarżającą reskrypt o rozwiązanie rady miejskiej do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Na czele pełnomocników rady, którzy skargę tę wniosli do N. T. A., stanął adw. K. Hartman.

Sprawa nie została dotychczas merytorycznie rozpatrzona i każdego dnia może ona stać się przedmiotem rozprawy w N. T. A.

Należy z tych względów wziąć pod uwagę istniejącą ewentualność, że, gdyby orzeczenie N. T. A. wypadło korzystnie dla b. większości socjalistycznej, rozwiązana reskryptem ministra spraw wewnętrznych rada miejska Łodzi byłaby restytuowana, jak to miało miejsce, np. w Poznaniu. Gdyby ta ewentualność przybrała realne kształty, nie byłoby w tym roku wogóle wyborów samorządowych, a do praw i życia przywrócona zostałaby rozwiązana rada miejska. (ge)

Wyjaśnienie

W związku z naszą wczorajszą wiadomością p. t. „Imitatorka imitatorki p. Wawy” dowiadujemy się iż wymieniona jako poszkodowana przez aferzystkę p. Janina Kalserebrowa nie pożyczala subwencji aktorowi żadnym pieniędzy i wogóle jej nie znała.

Nielegalne karty rzemieślnicze

wydawał urzędnik starostwa w Koninie, pozostający w kontakcie z funkcjonariuszami zarządu miejskiego w Łodzi

Po raz trzeci znalazła się w dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Łodzi sensacyjna sprawa o fałszowanie kart rzemieślniczych.

W dniu 10 grudnia 1936 r. st. przod. służby śledczej, Szubert otrzymał poufną informację, że rzeźnik Beniamin Szłoma Glicensztein, mający sklep rzeźniczy przy ul. Andrzeja 3, mimo, że nie posiada żadnych kwalifikacji i nie złożył przepiślowego egzaminu, ma kartę rzemieślniczą, uprawniającą go do wykonywania zawodu.

Wszczęto dochodzenie, w czasie którego Glicensztein przyznał się, że istotnie kartę rzemieślniczą uzyskał w drodze nielegalnej od urzędniczki magistratu łódzkiego, zmarłej przed kilku laty, Heleny Bawerkiej. Potym Glicensztein zmienił zeznania i oświadczył, że kartę tę uzyskał za pośrednictwem urzędnika miejskiego, Ryszarda Freundta i urzędnika urzędu przemysłowego I instancji, Wacława Mrowca, oczywiście za wynagrodzeniem. Glicensztein udał się w tym celu do mieszkania Mrowca, gdzie ułożył się z nim, że otrzyma kartę

rzemieślniczą za cenę 328 zł., dając jednocześnie zaliczkę w sumie 100 zł. Po jakimś czasie Mrowiec pokazał Glicenszteinowi kartę rzemieślniczą, wystawioną przez starostwo powiatowe w Koninie na jego nazwisko. Glicensztein dopłacił Mrowcowi resztę i uzyskał kartę rzemieślniczą.

Na skutek zeznań Glicenszteina, wszczęto dochodzenie w Koninie i ustalono, że urzędnik starostwa powiatowego, Wacław Kaszczyk popełniał od dłuższego czasu podobne machinacje łącznie z urzędnikami miejskimi Mrowcem i Freundtem z Łodzi. Machinacje polegały na tym, że petentów z Łodzi, którzy zabiegali o uzyskanie karty rzemieślniczej, meldowano na pewien czas w Koninie lub w powiecie konińskim, a potym wymeldowywano ich z powrotem do Łodzi, dokąd wysyłano w ślad za nimi do zarządu miejskiego najzupełniej legalnie wydane karty rzemieślnicze.

W ten sposób uzyskali karty rzemieślnicze następujący rzemieślnicy: krawcy — Poznański i Weinberg, rzeźnicy — Ast,

Glicensztein, introlizator Akerman, zdum — Jakób Lejb Rozenberg, stolarze — bracia Mendel i Majer Goldsztein oraz cieśla — Sudra.

Wszyscy postawieni zostali w stan oskarżenia i w dniu wczorajszym opowiadali przed sądem okręgowym.

Rozprawie wczorajszej przewodniczył sędzia Wiśniewski, oskarżał prokurator Wąsowski, bronili adwokaci: Łuszczewski, Krukowski, Deczyński, Likier, Landau i Hartman.

Na rozprawę wezwano kilkadziesiąt świadków.

Wyrok spodziewany jest w dniu dzisiejszym.

Pierwsze wybory pełnomocników Kto został wybrany w I okręgu?

Jak już donosił wczorajszy „Głos Poranny”, w niedzielę odbyły się w Towarzystwie Kredytowym wybory pełnomocników i zastępców z I-go okręgu wyborczego.

Wybory pełnomocników, które zgodnie z rozporządzeniem ministerstwa skarbu mają z kolei wybrać komitet nadzorczy i dyrekcję, wzbudziły wśród członków Towarzystwa zrozumiałe zainteresowanie. To też zauważyć się dał liczny napływ stowarzyszonych celem oddania głosów.

Pierwsze wybory obliczone na zasadach proporcjonalności

nie dały decydującego rezultatu, wobec czego zarządzono wybory większościowe, na zasadzie których pełnomocnikami I okręgu wybrani zostali pp.: Ekart, Dziemanowski, Gasecki, Sztreize, Frydrych, Dębalski, Grabowski, Tibbe, Kell, Kulesza, Kunet, Ignatowicz, Lewandowski, Mazurowski, Maciński, Majb, Mikucki, Nengebauer, Pogonowski, Paschek, Rathe, Spodenkiewicz, Sapiecki, Szmid, O. Wagner, L. Wagner, Wisławski, Fiedler i Reznar.

Wybory pełnomocników i zastępców z II okręgu odbędą się w niedzielę, dn. 16 b. m.

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

FILM, który WSZYSCY MUSZA ZOBACZYĆ!

TOWARZYSZE BRONI
(La grande illusion)

W 3-cim tygodniu rekordowego powodzenia

CENY MIEJSC ZNACZNIE ZNIŻONE

1⁰⁹ zł. i 1⁵⁰ zł.

na wszystkie seanse

Wycieczki:

Do San-Remo

2-tygodniowa zł. 375.—

Na Riwierę

ze zwiedzeniem Zürichu, Monte-Carlo i Paryża 23-dniowa zł. 575.—

Na Sycylię

ze zwiedzeniem Italii, Szwajcarii i Austrii 25-dniowa zł. 620.—

Ceny powyższe rozumieją się wraz z pełnym utrzymaniem i wszelkimi świadczeniami.

Wyjazdy 5 lutego b. r.

Informacje i zapisy wyłącznie:

P.B.P. „ARGOS” Łódź, ul. Piotrkowska 60, tel. 101-76

Zjazd oświaty pozaszkolnej w Łodzi

rozpoczął się wczoraj przy udziale delegatów ministerstwa W. R. i O. P.

W gmachu szkoły powszechnej, królowej Jadwigi, przy ul. Cegielnianej 26 rozpoczął się w dniu wczorajszym, przy udziale wysłanników ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego I ogólnopolski zjazd oświaty pozaszkolnej. Z ramienia ministerstwa oświaty przybyli do Łodzi: dyrektor departamentu, dr. Pollak, naczelnik wydziału oświaty pozaszkolnej, p. Konewka, oraz wizytator ministerialny, p. Janiczek.

Niezależnie od tego przybyli do Łodzi przedstawiciele kuratoriów szkolnych i kierownicy oświaty pozaszkolnej, oraz nauczyciele z następujących ośrodków miejskich w kraju: z Warszawy, Lwowa, Krakowa, Katowic, Częstochowy, Białegostoku, Wilna, Bydgoszczy, Gdyni i t. d.

Na zjazd przybyć ma dzisiaj z Warszawy kurator szkolny, p. Ambroziewicz.

Wczorajszym, pierwszy dzień zjazdu upłynął pod znakiem przemówień powitalnych reprezentantów władz szkolnych, a następnie lustracji, w czasie których wyjaśnieniami udzielali: łódzki inspektor szkolny, p. Komander i insp. Geniszewicz.

Zjazd zajął dyrektor departamentu, dr. Pollak, który w obszernym referacie zanalizował znaczenie oświaty pozaszkolnej. Dyr. Pollak wskazał, że zjazd łódzki jest pierwszym tego rodzaju w Polsce i zwrócił się z wezwaniem do jego uczestników, aby w pracach swych wzięli pod uwagę, że podniesienie oświaty pozaszkolnej posiada ogromną wagę dla rozwoju kultury polskiej.

Następnie zabrał głos insp. Komander, który podziękował władzom za wybór Łodzi, jako miejsca tak doniosłych obrad. Podkreślił przy tym, że miasto nasze, jako ośrodek ciężkiej pracy, posiada na polu szkolnictwa szluby tradycje, bowiem pierwsze w Polsce wprowadziło przy-
kus powszechnego nauczania.

Po przemówieniu nac. Janiczka, delegaci poszczególnych miast złożyli sprawozdania z rezultatów dotychczasowej pracy na polu krzewienia szkolnictwa wieczorowego i zawodowego, akcentując zarówno jego plusy, jak i niedomagania i braki.

Po sprawozdaniach uczestnicy zjazdu udali się wraz z delegatami ministerstwa i miejscowych władz szkolnych na zwiedzenie wieczorowych kursów dla dorosłych i młodzieży, do świetlic, bibliotek, kół absolwentów, oraz na wykłady do uniwer-

sytetów powszechnych.

Dzisiaj, w drugim dniu zjazdu, wygłoszone zostaną referaty podstawowe, omawiające zagadnienie oświaty pozaszkolnej, a następnie rozpocznie się dyskusja nad zgłoszonymi w referatach wnioskami. (g)

Genewski gość w Łodzi

nie zetknie się z reprezentacją robotniczą

Jak wiadomo, jutro, w środę, przybywa do Łodzi delegat międzynarodowego biura pracy przy lidze narodów w Genewie, p. Toth. Gość genewski przybywa do naszego miasta w charakterze badacza organizacji inspekcji pracy, oraz stosunków robotniczych na terenie wielkich zakładów przemysłowych. Ponieważ rozeszły się pogłoski, że p. Toth zetknie się na terenie Łodzi z przedstawicielstwem organizacji robotni-

czych, wyjaśniają nam, że wersje te pozbawione są podstaw. P. Toth, wydelegowany przez międzynarodowe biuro pracy w Genewie, jest w Polsce gościem rządu, a ściślej mówiąc ministerstwa opieki społecznej, które obecnie przydzieliło mu swych przedstawicieli, w towarzystwie których objeżdżać będzie większe ośrodki robotnicze - przemysłowe kraju.

W Łodzi, jak wynika z okólnika ministerialnego, przesłane

go okręgowej inspekcji pracy, p. Toth zabawi tylko jeden dzień. W ciągu tego dnia odbędzie się konferencja z insp. Wyrzykowskim, lustracja a-gend inspektoratu pracy, nocnym zwiedzenie kilku fabryk. Konferencji z robotnikami łódzkiemi w programie nie przewidziano. Gdyby jednak p. Toth wyraził chęć zetknięcia się z reprezentacją robotniczą, związki na taką konferencję się udadzą.

Zabił nożem dłużnika

Krwawe zajście w fabryce czekolady firmy „Patria“

Wczoraj około godziny 11 przed południem fabryka cukrów i czekolady p. f. „Patria“ przy ulicy Żeromskiego 50 stała się terenem krwawego zajścia.

Między zatrudnionymi tam czeladnikami: 30-letnim Majerem Rajsem (Cmentarna 1) i Łajzerem Landsmanem (Rybna 21) istniał spór. Łajzer w swoim czasie pożyczyciel pewną sumę Rajsovi, w umówionym jednak terminie Rajs pieniądze nie zwrócił, tłumacząc się zły-mi warunkami materialnymi.

Wczoraj przed południem, w czasie pracy, Landsman wywołał Rajsa na korytarz i począł domagać się zwrotu pożyczonej kwoty.

Rajs dość ostro odpowiedział wierzycielowi, aby mu nie przeszkadzał w pracy. Rzuciwszy słowa: „Jak będę miał pieniądze, to ci zwrócę!”, odwrócił się, zamierzając udać się na salę fabryczną. W tym momencie Landsman rzucił się na dłużnika i nożem zadał mu 6 straszliwych ciosów w plecy.

Rajs runął nieprzytomny na podłogę, brocząc obficie krwią. Zalarmowany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł Rajsa do szpitala ubezpieczalni społecznej w stanie nie rokującym żadnych nadziei utrzymania przy życiu.

Zabójca sam oddał się w ręce policyj, Landsmana osadzono w więzieniu do dyspozycji władz.

W godzinach wieczornych Rajs, mimo wysiłków lekarzy,

STOW. INŻYNIERÓW I ARCHITEKTÓW W ŁODZI

urządza w czwartek, 13 stycznia o godzinie 20.30 w sali odczytowej stowarzyszenia (Piotrkowska 53) odczyt inż. H. Farbera p. t. „Wyłączniki wysokiego napięcia małosilowe i bezolejowe“.

100 cennych nagród

dla nowych radiosłuchaczy

W ostatnich czasach pocztą łódzka rejestruje coraz większy przyrost radiosłuchaczy. Nie wszyscy ci nowi radiosłuchacze wiedzą, że mają prawo wziąć udział w konkursie rozgłośni łódzkiej, zorganizowanym dla tych osób, które zarejestrowały się w jednym z urzędów pocztowych w Łodzi między 15 grudnia 1937 r. a 1 marca 1938 r. i nadesłały do rozgłośni odpowiedź na pytanie: „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem?“.

Odpowiedź powinna być krótka, rzeczowa i wyraźnie napisana. Przy odpowiedzi należy podać nazwisko, imię, dokładny adres, zawód biorącego udział w konkursie oraz numer upoważnienia radiowego i datę rejestracji.

Za najlepszą odpowiedź komisja sędziowska, złożona z przedstawicieli Polskiego Radia oraz przedstawicieli Społecznego komitetu radiofonizacji kraju przyzna laurea-

tom 100 cennych nagród. Wśród przeznaczonych dla nowych radiosłuchaczy nagród znajdują się piękne odbiorniki radiowe, rowery, patefony, komplety plateru, książki, prezenty P. K. O. z wkładem pieniężnym, nesesery, serwisy, aparaty fotograficzne, komplety przyrządów na biurko, cenne kryształy, sprzęt sportowy, drogie zegary, kosmetyki i wiele innych cennych nagród. Ponieważ podobne konkursy urządza inne rozgłoszenie - centrala Polskiego Radia przeznaczyła na główną nagrodę książeczkę oszczędnościową z wkładem 1000 złotych, która zostanie przyznana za najlepszą odpowiedź z pomiędzy wszystkich nadesłanych na konkursy regionalne odpowiedzi. Nie jest zatem wykluczone, że 1000 złotych może otrzymać radiosłuchacz nowo zarejestrowany, biorący udział w konkursie łódzkim.

zmarł nie odzyskawszy przytomności. Zwłoki przewieziono do prosekutorium miejskiego, gdzie odbędzie się sekcja.

Landsman odpowiadać będzie za zabójstwo.

Dzisiejsze audycje

PIERWSZA OPERA POLSKA

Opera w Polsce istniała już od wieku XVII, ale opera polska, to znaczy z polskim tekstem zjawiała się znacznie później, bo dopiero w roku 1778. Data owa stała się w dziejach polskiej opery przełomowa. Dnia 11 listopada 1778 roku odbyło się pierwsze przedstawienie „Nedzy uszczęśliwionej“ Macieja Kamińskiego do słów Bohomolca i Bogusławskiego. Do tej pory na scenach teatrów królewskich i teatrów magnackich jaśniały gwiazdy obce, włoskie śpiewaczki i śpiewacy, zagraniczni tancerze występowali w dziełach cudzoziemskich autorów. Maciej Kamiński był pierwszym, który skomponował operę o tekście polskim, a uczynił to „nie po modnemu dla krytyków“ — jak pisze w wstępie do tego utworu — „ale dlatego, aby takie (polskie) opery polacy śpiewali“. Ze pierwsze te kroki unarodowienia opery były na czasie, świadczy entuzjazm, z jakim publiczność przyjęła to małe dziełko, będące raczej „singspielem“, niż operą. Jego treść przedstawia konflikt młodej, wiejskiej dziewczyny, która

16-letni awanturnik

napastował przechodniów

Wczorajszej nocy około godz. 1-ej na ulicy Piotrkowskiej pojawił się 16-letni Zenon Marczak (Jesionowa 13). Napastował on przechodniów. M. in. uderzył pięścią w twarz przechodzącego w tym czasie ulicą Wolfa Lewina (Kilińskiego 36). Następnie z okrzykiem „precz z żydami“ 16-letni awanturnik zaczął uciekać. Policjanci dogonili go i odprowadzili do komisarjatu. Marczaka osadzono w areszcie.

Wczoraj doprowadzony on został do sądu starościńskiego, który młodocianego awanturnika skazał na 7 dni bezwzględnego aresztu.

KURS BIBLIOTEKARSKI

Zarząd koła bibliotekarzy łódzkich, podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż zapisy na kurs przyjmowane będą do dnia 15 stycznia r. b.

Wycieczka 2-dniowa do Warszawy

Staraniem sekcji wycieczkowej odbędzie się 2-dniowa wycieczka do Warszawy. Wycieczka wyrusza koleją w piątek rano, a wraca do Łodzi w niedzielę w godzinach wieczorowych. Uczestnicy wycieczki zwiedzają C. I. W. F. na Bielanach, Zamek, wystawę w Zachęcie, Stare Miasto itp. Liczba uczestników ściśle ograniczona.

Wycieczki do Zakopanego. — W czwartek wyjeżdża do Zakopanego wycieczka na 3 dni. Niezależnie od powyższej wycieczki w bieżącym tygodniu odbędą się wycieczki do Zakopanego na 7, 10 i 14 dni.

Blizszych informacji udziela sekretariat.

Humor u żydów. — Na powyższy temat wygłosi w nadchodzący piątek odczyt p. J. Zelkowiec.

RADIOFONIZACJA OŚRODKÓW ROBOTNICZYCH

Dzięki akcji Społecznego komitetu radiofonizacji kraju, który zorganizował w ośmiu, największych fabrykach zbiorową sprzedaż ratulnych detektorów (po 50 groszy tygodniowo) — ilość robotników - radiosłuchaczy wciąż w Łodzi wzrasta.

Początkowo akcja ta objęła zakłady Scheiblera i Grohmana, Widzewskiej Manufaktury, Eltingona, Boreńskich, I. K. Poznańskiego, Eiserta, Prusaka i Geyera. We wszystkich tych firmach robotnicy za 50 groszy tygodniowo, mogą sobie nabyć detektor wraz z całym kompletem instalacyjnym i ze słuchawkami.

Akcja ta nie tylko spotkała się z zadowoleniem ze strony robotników tych fabryk, ale zainteresowanie taniemi radioodbiornikami okazali również robotnicy innych fabryk, nie objętych tą akcją.

W związku z tym komitet w najbliższych dniach rozszerzy tę akcję na dalszych dziesięć fabryk, aby umożliwić i innym robotnikom nabywanie detektorów na raty.

Rocznica powstania styczniowego

W ścianie starego ratusza wmurowana zostanie tablica pamiątkowa

Wczoraj o godz. 19-ej w sali posiedzeń zarządu miejskiego odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Godlewskiego posiedzenie prezydium obywatelskiego komitetu uroczystości, poświęcone sprawie uroczystego obchodu rocznicy powstania styczniowego, w Łodzi.

Omówiono program przewidujący: nabożeństwo w katedrze, przemarsz ul. Piotrkowską oddziałów Federacji wojskowej na plac Wolności, gdzie

nastąpi o godz. 11.30 odsłonięcie tablicy ufundowanej przez związek ochotników armii polskiej na pamiątkę wymarszu powstańców z Łodzi.

Tablica ta będzie wmurowana w ścianę starego ratusza.

W godzinach wieczornych w sali rady miejskiej odbędzie się uroczyste publiczne posiedzenie Polskiego Towarzystwa Historycznego, oddział w Łodzi.

Skrzynki do listów

w bramach domów łódzkich

We wszystkich większych miastach Zachodniej Europy, a u nas w Warszawie instalowane są od lat w bramach szczególnie większych, 3 lub 4 piętrowych kamienic skrzynki do listów. W Łodzi o ważnej tej sprawie niejednokrotnie się już mówiło, jednak dotychczas nie doczekała się ona realizacji.

Jak nas informują, dyrekcja poczty łódzkiej zamierza ponownie kwestię tę poruszyć i wystosować odpowiedni wniosek do ministerstwa poczty i telegrafów. W piśmie tym dyrekcja wskaże, że praca listonoszy w Łodzi jest bardzo uciążliwa i brak skrzynek do listów

w bramach szczególnie większych domów, naraża pracowników na męczące wspinanie się po piętrach. Niejednokrotnie listonosz musi dziennie wchodzić na 500 do 600 pięt.

Gdyby ministerstwo zatwierdziło wniosek władz poczty łódzkiej, w roku bieżącym jeszcze zainstalowana by przynajmniej w centrum skrzynki do listów.

Koszt takiej skrzynki przy masowym zamówieniu kalkulowałby się dla właścicieli nieruchomości niedrogo, a inowacja dałaby duże korzyści zarówno lokatorom jak i poczcie łódzkiej.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

70133 337 448 98 501 749 895 71128
TABELA NIURZĘDOWA
BEZ GWARANCJI
5.000 zł. — 104814
30.000 zł. — 136130
15.000 zł. — 82151
10.000 zł. — 41522 63977
 122063 137620.
5.000 zł. — 25842 127484
 145212 169639.
2.000 zł. — 2920 10617 14028
 46879 50454 57190 136865
 138566 144915 193516 193855.
1.000 zł. — 6371 30940 33296
 34862 41922 46022 52680 53663
 96165 99776 100700 107432
 110580 128535 132770 137929
 139966 147859 160102 166275
 169813 176184 182451 194964.
Po zł. 200
 147 204 37 60 316 562 609 936 72
 131 88 285 429 511 651 783 2004 143
 200 318 728 3221 88 304 41 519 45 748
 76 4027 101 8 208 393 409 16 819 967
 85 3034 240 414 17 521 39 41 670 727
 923 6189 307 409 69 92 98 587 619 725
 7013 29 104 291 310 404 99 547 99 634
 54 768 830 937 8132 71 347 437 640
 80 837 9554 876 938.
 10153 67 243 631 834 986 11029 265
 179 81 745 896 931 12067 203 78 88
 278 459 510 46 83 687 775 833 95 975
 13190 221 593 768 843 14069 180 209
 46 314 488 956 15156 61 273 347 419
 38 62 638 889 902 53 16272 442 588 98
 868 17128 79 294 631 90 18025 47 104
 371 459 573 683 762 857 994 19056 188
 626 51 846 948.
 20058 147 328 573 669 744 813 57 69
 21038 201 342 417 65 577 699 22289
 200 539 93 717 51 807 23014 344 71
 423 622 732 62 803 905 52 24248 54
 508 603 25326 933 26227 373 471 511
 79 772 935 27031 174 332 494 850
 28115 355 466 867 789 851 73 75 920
 29111 439 680 852 83 91 2 907 23.
 30230 58 534 640 711 36 87 953 98
 31111 236 350 419 689 930 32188 224
 319 417 897 33179 317 417 66 703 835
 34023 301 400 664 94 728 35020 23
 332 94 635 724 44 36107 375 83 532 616
 79 916 17 37518 736 95 828 944 38169
 83 92 408 504 36 654 74 861 39131 58
 77 285 95 571 654 726 48 922 26 92.
 40112 88 266 68 416 99 690 744 945
 62 90 41011 33 45 213 39 396 415 688
 827 39 989 42178 202 42 379 680 734
 845 13043 95 125 65 73 244 349 55
 346 627 701 52 44042 4 115 32 74 79 94
 339 299 436 531 638 963 45349 73 428 80
 77 40723 166 521 764 840 47599 635
 57 13062 512 37 711 894 907 30 81
 39002 386 99 599 878.
 50139 77 226 27 61 342 485 611 787
 30095 95 161 234 301 44 548 92 96 98
 71 879 999 52047 92 154 221 333 463
 88 500 853 86 926 54 61 53193 9 282
 349 416 44 505 17 754 813 72 946 54090
 154 69 338 408 92 544 615 704 939
 35120 205 18 53 465 763 839 980 56020
 28 52 56 118 232 70 303 479 515 62 69
 742 57017 75 142 470 506 797 58039
 142 261 571 862 974 59037 47 263 553
 610 53 71 138 67 808.
 60040 53 156 257 82 319 24 34 8 896
 61044 83 95 188 225 82 451 74 501 35
 673 91 62171 265 505 620 706 833 926
 8325 252 319 57 566 605 824 917
 64195 225 43 363 497 531 759 819 64
 56178 451 60 91 98 99 803 33 668 84
 86 775 897 910 66114 68 98 260 8 362
 488 593 600 990 67383 502 47 636 764
 687 68161 303 41 68 456 87 518 709 41
 890 998 69163 207 52 404 29 671 826.
 160206 66 536 689 772 95 950 161336
 34 162034 56 155 784 163051 431 508
 619 96 800 957 164216 435 534 6 609
 785 859 71 89 974 165005 8 143 203 19
 32 300 412 779 831 166013 212 332
 607 59 704 91 890 5 992 23000 44 50
 419 81 90 346 603 47 51 752 74 920
 73151 298 443 82 500 733 814 933
 74008 17 234 427 628 700 828 993 75093
 69 505 67 501 953 76176 376 576 85
 697 878 77291 397 444 539 606 785
 78223 77 341 530 79051 224 66 71 491
 663 796 906.
 80057 86 151 213 330 74 605 845
 81153 358 71 650 838 955 82005 11 434
 55 86 503 792 83331 48 72 820 947
 84003 12 242 69 92 400 13 37 99 541
 630 775 806 28 85039 364 433 529 6.2
 78 724 826 938 86056 106 40 67 322 412
 31 44 70 95 581 621 69 715 940 58
 87056 90 327 33 536 37 40 895 781 322
 960 88524 69 621 45 824 911 59 69
 89024 150 286 361 75 422 933.
 90342 417 93 54 583 637 736 66 851
 91038 117 484 713 51 843 931 90 92063
 84 127 242 50 83 329 443 518 670 702
 54 71 955 93110 379 488 526 716 63
 83 834 909 94048 255 46 456 563 72
 647 854 95 914 95163 231 301 78 593
 607 717 30 40 906 43 96035 118 353
 449 573 612 809 986 97038 84 269 75
 521 58 626 891 23229 30 349 445 631
 713 49 90 247 99103 247 599 710 32
 900 998.
 100007 250 65 399 601 49 833 13 92
 987 78 101240 346 435 513 823 36 221
 102001 120 217 20 52 369 401 26 662
 792 103060 101 12 226 317 537 57 699
 704 813 90 910 101009 446 538 567 765
 76 882 105333 589 626 703 19693 180
 218 78 473 92 553 659 97 723 836 901
 101713 223 317 30410 3011 331 409 51
 615 76 72 863 905 109239 314 44 79
 627 751 95.
 10018 34 367 643 662 67 781 875
 11 322 60 93 195 502 790 814 988

92 112329 45 481 618 746 817 28 049
 50 6 61 74 113106 77 230 422 46 62
 523 69 736 844 974 114159 562 815
 115039 117 342 91 433 967 116042 73
 359 570 891 880 117168 220 84 334
 421 63 619 42 907 118218 79 403 43
 74 587 708 987 119073 243 7 391 409
 97 582 726 56 874 940.
 120003 119 36 46 68 81 205 389 508
 12 85 649 121031 49 368 87 92 504 29
 31 608 704 809 122058 79 248 619
 123021 63 193 297 301 607 53 884
 124086 138 88 99 281 451 580 670 834
 40 942 74 125191 329 462 70 541 835
 64 912 36 126149 366 504 78 98 629
 737 846 89 127054 130 260 98 504 31
 868 128242 455 661 717 838 50 4 986
 129330 2 427 571 615 92 715 89 858.
 130041 192 276 356 456 715 43 985
 131066 72 106 63 312 40 32 761 804
 132032 50 301 359 133036 259 350 1
 466 533 41 55 6 646 59 701 869 924
 134080 100 224 349 570 855 135112 42
 406 75 511 17 96 633 83 742 83 136042
 106 348 658 813 905 67 137243 81 332
 491 639 731 53 86 510 72 138278 391
 575 914 75 139108 38 509 58 670 771
 930.
 140278 341 70 404 570 665 700 363
 141002 322 94 453 80 94 554 611
 142023 215 321 403 33 549 748 827 74
 5 934 143041 111 212 49 628 885
 144139 70 279 781 8 838 94 915 145003
 261 301 723 836 988 148323 82 419 25
 31 98 522 739 72 983 147136 52 370 470
 645 54 880 86 148009 129 207 9 506 379
 149187 432 8 771 78 859.
 150036 324 421 634 875 151006 43
 269 359 82 491 541 687 763 814 64 936
 43 152011 27 93 100 16 411 28 633 726
 815 49 94 153029 258 564 77 620 74
 22 154228 319 94 511 667 809 30 921
 83 155027 146 352 54 545 868 156245

430 608 040 177042 252 371 94 551 87
 738 835 925 33 178254 321 66 419 523
 81 616 845 73 179162 298 415 675 898
 938.
 180235 397 739 41 990 181196 378
 400 519 860 182092 503 29 656 874 928
 183087 110 204 17 75 96 325 411 621
 75 718 44 62 184028 178 278 592 185025
 302 66 691 754 86 186008 8 11 69 386
 549 643 795 865 915 187120 37 645 60
 718 99 890 188015 78 164 312 428 582
 770 189321 491 507 630 745 837 930.
 190116 258 301 548 72 728 84 927 35
 191109 336 96 528 628 30 922 192
 432 602 738 879 92 193200 75.
 194120 383 410 97 585 91 618 80.
CIĄNIENIE DRUGIE
10.000 zł. — 168322
5.000 zł. — 27484 119608
 139680 194649.
2.000 zł. — 5680 24000 90744
 77644 113487 125088 171131
 171984 175339 189393 194531.
1.000 zł. — 24783 31136 39307
 52206 85768 87117 94003 100759
 105345 107046 108287 119363
 131537 143936 143250 146011
 151015 153501 163410 166409
 167460 171874 179125 184068
 184849 194849.
Po zł. 200
 1071 794 843 917 1135 510 637 983
 2384 406 855 82 3277 446 524 698 789
 807 70 4038 317 964 5197 351 439 53
 888 6327 96 617 59 788 824 949 62
 7304 98 921 8077 189 400 80 8077 189
 400 80 9017 107 485 512.
 10181 585 94 685 731 864 11126 69
 657 778 849 12031 122 42 580 760 835
 13032 500 931 14249 603 84 727 15092

435 795 893 39019 251 345.
 40130 401 799 995 41022 48 516 850
 908 42284 590 754 912 55 43057 551
 790 44179 45005 32 251 580 693 791 910
 30 40096 320 612 723 854 47070 71 559
 48017 227 19033 40 85 263 324 737 833
 934.
 50021 56 481 573 632 65 801 12 24
 34 941 51031 133 307 823 52035 136
 260 476 579 649 53223 651 785 54184
 217 28 70 511 634 772 935 65 55103 267
 305 76 667 70 719 27 920 56166 92 298
 322 430 504 92 700 51 857 57126 222
 85 432 43 84 502 54 72 58189 653 879
 917 29 59110 355 523 641 722 87 829
 65 92.
 60185 243 89 61041 187 91 231 77 591
 764 914 47 73 62130 214 352 70 798
 898 918 70 63010 48 292 97 304 525 761
 64196 599 792 65011 404 10 768 853
 66120 61 475 708 838 67147 305 574
 822 929 43 68377 424 69115 352 636.
 70351 664 71021 47 49 113 34 47 259
 645 72068 73077 150 302 473 682 74526
 77 17 5461 747 76560 722 75 815 34
 906 78317 404 827 79030 228 513 39 791
 80250 528 607 855 81465 568 694
 82031 200 204 83077 98 186 841 994
 84559 85750 95 97 87247 401 657 88194
 512 612 815 39 69 89526 694.
 90009 405 542 625 985 91000 346 90
 739 822 904 92154 93829 57 94264 99
 351 788 805 95201 403 832 96071 162
 64 282 912 97029 46 47 328 425 991
 98052 76 213 562 99382.
 100551 718 813 16 45 77 101069 188
 335 36 439 696 98 102010 612 37 797
 99 832 984 103354 79 540 77 104078
 475 105024 165 220 406 714 18 72
 106031 281 465 543 839 107293 522 80
 667 738 108487 70 609 070 99 101110
 13 96 267 993.
 110891 111871 112007 151 418 674
 113051 503 59 625 901 114383 468 671
 712 115155 200 749 873 116191 244 801
 40 941 117032 479 718 923 118302 412
 560 666 72 119008 38.
 120265 97 363 862 95 121064 178 227
 403 84 506 86 661 882 926 60 122308
 613 989 123048 251 124486 614 894 908
 125092 136 226 426 640 844 126211 464
 127752 844 919 97 128171 642 820
 129606 338 403 549 902 6 18.
 130751 88 942 131010 142 423 735
 853 132035 180 448 582 966 133029 178
 865 134101 488 912 135006 183 295 319
 865 712 40 937 136515 906 43 84 137266
 531 60 542 59 730 138067 430 719
 139087 277 400 588 829.
 140049 172 508 650 731 819 141416
 40 142373 416 44 524 143177 631 98
 144096 242 544 469 83 556 805 13 925
 145046 279 565 146026 105 254 808 951
 147325 821 148006 289 644 81 765 933
 149169 78 122 648 957 84.
 150125 287 478 507 151575 152117
 829 619 64 883 153003 343 443 83

154173 284 778 155017 25 249 736
 156251 85 490 157284 429 735 66 821
 158074 221 510 91 159164.
 160013 137 270 92 737 161325 537
 162172 232 327 166337 86 164471 527
 43 875 165177 201 351 86 96 417 921
 166345 48 807 40 167375 499 802 958
 168529 779 916 31 169404 34 639 731
 941 76.
 170102 49 281 435 171052 171 391
 594 793 172408 46 635 700 911 75 98
 174074 209 69 175108 15 239 355 98
 736 57 875 79 176052 260 474 505 644
 858 911 177390 457 508 61 178121 552
 629 734 805 979 179132 263 410 563
 702.
 180821 746 90 808 181250 324 48
 664 904 74 182102 87 406 620 941 43
 183133 388 489 514 652 184524 629 778
 186065 525 187262 307 683 188504
 189129 386 413 693 945.
 190104 205 382 710 803 191501 888
 980 192044 282 89 414 95 788 860
 193666 74 194289 411 641 58 804.
CIĄNIENIE TRZECIE
Po zł. 200
 259 923 1115 34 96 733 831 2267 436
 765 3471 745 979 91 4153 201 776 853
 3242 653 985 6648 971 7051 256 592
 806 8506 891 9234 369 784 915.
 100002 298 11216 416 61 12270 397
 436 65 553 615 981 13059 79 271 397
 448 14245 404 71 523 99 613 15264 388
 402 598 798 16005 189 91 925 34 17082
 186 241 389 537 86 643 718 960 18331
 722 19140 643 49.
 20699 779 86 21308 690 702 22613
 23163 576 842 68 24003 270 496 800
 25882 919 26937 28047 407 45 82 584
 643 29020 185 357 575 98 731 905
 30414 591 637 51 882 31081 920
 32196 353 810 989 33023 266 535 34003
 993 35127 544 671 718 36298 772 705
 45 53 55 68 838 905 45 78 37034 95 128
 38280 522 638 81 39140 456 720
 40155 253 389 481 900 41009 212
 454 810 42053 246 650 822 44136 362 94
 730 62 45160 414 46 547 658 868 981
 46015 178 229 32

Krzywdzająca „mała reforma podatkowa“

Zamiast redukcji — podwyżka podatku obrotowego. — Atak na giełdy towarowe. — Zagrożona pewność obrotu. — Zwiększenie obciążeń w opłatach stemplowych

W dniu onegdajszym odbyła się z inicjatywy i w lokalu Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi konferencja radców prawnych i kierowników organizacji gospodarczych, zgrupowanych w Centrali Związku Kupców.

Konferencja obeszła została przez większe ośrodki Polski i obradowała nad projektami „małej reformy podatkowej“, które w najbliższym czasie wejść mają na forum sejmowe. Celem konferencji było uzgodnienie stanowiska kierujących sfer gospodarczych odnośnie projektowanych reform.

1. Projekt ustawy o państwowym podatku przemysłowym wraz z projektem ustawy o kartach rejestracyjnych.

2. Projekt reformy ustawy o podatku dochodowym.

3. Projekt ustawy o ulgach in westycyjnych.

4. Projekt reformy ustawy o opłatach stemplowych.

Wyczerpująco ujęte zostały projekty reform w szeregu zasadniczych referatów.

Nad referatami wywiązała się szczegółowa dyskusja, w wyniku której przyjęte zostały następujące rezolucje:

Podatek obrotowy i kary rejestracyjne

„Konferencja stwierdza, że przygotowane przez ministerstwo skarbu projekty reformy podatkowej wymagają daleko idących zmian i poprawek z punktu widzenia obrony uzasadnionych praw i interesów życia gospodarczego i to bezwzględnie bardziej przystosowanych do istotnych potrzeb tego życia; zwraca się do organizacji gospodarczych, reprezentowanych na konferencji, aby na terenie samorządu gospodarczego bronili następujących zasad:

1. Niedopuszczenie jakiegokolwiek podwyższenia stawek podatku obrotowego.

2. Karty rejestracyjne dla handlu winny być uzależnione wyłącznie od obrotu z wyłączeniem cech zewnętrznych przy podziale na 8 do 10 grup, w zależności od wysokości obrotów, przy czym od najwyższej grupy od 5.000 zł. do najwyższej z obrotami ponad 1 milion. Skala winna być oparta na zasadzie regresji.

3. Zniesienie zwolnień od podatku dla transakcji giełdowych stanowi w wysokiej mierze niebezpieczeństwo dla normalnego, a za tym pożądanego obrotu giełdowego, oraz spowoduje zanik handlu towarowego. Niedomagania zaś należy usunąć w drodze zmiany regulaminów giełdowych.

4. Ryczałt podwyższony do 100.000 zł.“

Podatek dochodowy

„Konferencja radców prawnych i kierowników organizacji gospodarczych w Łodzi wzięła z zadowoleniem za powiadź p. ministra E. Kwiatkowskiego o zryczałtowanym podatku dochodowym dla drobnych przedsiębiorstw, przy czym podnosi, że winien on być traktowany łącznie z ryczałtem podatku przemysłowego.

Jednocześnie konferencja stwierdza, że wysunięty przez CZK. postulat ustalenia stałych norm odpisów na rezerwy, znajdujący swe uzasadnienie w zmniejszeniu się wartości składów ku-

pieckich, winien znaleźć jak najszybsze zrozumienie u czynników miarodajnych“.

Opłaty stemplowe

„Konferencja radców prawnych i kierowników organizacji gospodarczych uznaje za konieczne podkreślić, że projekt w obecnej postaci **NIE NADAJE SIĘ DO PRZYJĘCIA**

i zwraca uwagę przedstawicieli życia gospodarczego w samorządzie gospodarczym na konieczność przeciwstawienia mu się, ponieważ:

1. projekt noweli przewiduje istotne zmiany, które w konsekwencji podwyższają obciążenia z tego tytułu, miast dawania ulg,

2. dla obrotu gospodarczego jest zwłaszcza ważna pewność obrotu, która w projekcie nie tylko nie jest dostatecznie zagwarantowana, ale zagrożona, co znajduje swój jaskrawy wyraz w par. 7-a projektu oraz

3. projekt wysuwa szereg postanowień, które wprowadzają liczne utrudnienia w obrocie“.

Walka Łodzi o rynek gdański

Łódzkie firmy przemysłowe nie chcą powierzać gdańszczanom swych przedstawicielstw w W. Mieście

Akcja wypierania obywateli polskich z życia gospodarczego Gdańska przybiera ostatnio rozmiary niepokojące. Koła gospo-

Lekka zwyżka

Na rynku walorów panowała wczoraj tendencja niejednorodna, z wyraźnym odcieniem zwyżkowym.

4 i pół proc. państwową pożyczką wewnętrzną: grubsze odcinki podniosły się o 25 pkt. i obracano nimi po 64 kupno, 64,50 sprzedaż. Drobne odcinki wykazały zwyżkę 50 pkt. i płacono za nie 63,75, żądano 64,25.

3 proc. pożyczką inwestycyjną: I em. po kilkudniowej przerwie obracano po 78 w płaceniu, 78,50 w żądaniu, II zaś em. tej pożyczki uległa niższe o 35 pkt. do poziomu 78,50 kupno, 79 sprzedaż.

Za 5 proc. pożyczką konwersyjną nadal płacono 66,25, żądano 66,75.

4 proc. prem. pożyczką dolarową (dolarówka) obracano po 41,75 kupno, 42,25 sprzedaż.

4 proc. pożyczką konsolidacyjną zanotowała zwyżkę kursu. Grubsze odcinki tej pożyczki podniosły się o 50 pkt. do 66,75 w płaceniu, 67,25 w żądaniu. Identyczną zwyżkę wykazały drobne odcinki, za które płacono 65,65, żądano 66,10.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V utrzymały się na poziomie poprzednim.

Na rynku akcyjnym dała się zauważyć zwyżka akcji Banku Polskiego, która podniosła się o 100 pkt. Obracano nimi po 116 kupno, 117 sprzedaż.

Olbrzymia plajta hurtownika galanterii

Poruszenie w świecie kupieckim Warszawy wywołało bankructwo znanej firmy handlowej branży galanterijno-metalowej, której zobowiązania wobec dostawców oblicza na 800.000 zł.

Jest to firma hurtowa Strumpfman, egzystująca od lat 30.

Ostatnie niewypłacalności kupców prowincjonalnych naraziły na straty przedewszystkim hurtowników, a nie producentów. Firmy bowiem, które zawiesiły wypłaty, były odbiorcami hurtu.

darze partii narodowo-socjalistycznej nie przebijają w środkach, jeżeli chodzi o zmniejszenie stanu posiadania obywateli polskich w Gdańsku.

Jak wiadomo, od powstania państwa polskiego przedstawicielami przemysłu łódzkiego w Gdańsku są obywatele polscy. Łódzki przemysł włókienniczy przy doborze przedstawicieli wychodził bowiem z założenia, iż tylko obywatel polski, który organicznie związany jest z krajem macierzystym, może z pożytkiem reprezentować jego przemysł i nie będzie szedł w kierunku zdobycia jaknajszerszego rynku.

Dzięki energii i pracy tych przedstawicieli rynek gdański stał się poważną pozycją wywozową naszego przemysłu włókienniczego.

Obecnie już, po dojściu do władzy ruchu hitlerowskiego ujawniły się tendencje zmniejszenia importu konfekcji z Polski na korzyść innych krajów, a m. in. Niemiec i Czechosłowacji.

Dzięki swej jakości i cenom, polskie wyroby włókiennicze cieszą się w dalszym ciągu poważnym popytem, wobec tego Gdańsk rozpoczął walkę podjazdową, chcąc wyprzeć nasz przemysł, wydał wojnę przedstawicielom przemysłu łódzkiego, nie szędząc im sztyku i stosując szereg innych środków.

Onegdaj przybyła do Łodzi delegacja gdańskich kupców na rodowo-socjalistycznych, która odwiedziła szereg przemysłowców, wysuwając postulat odebrania przedstawicielstw obywatelom polskim i powierzenia ich gdańszczanom-niemcom.

Sugestie te spotkały się ze zdecydowaną odmową ze strony przemysłowców, którzy nie zgodzili się również na dokonywanie bezpośrednich transakcji z firmami gdańskimi.

W sprawie tej odbyła się również konferencja w krajowym związku przemysłu włókienniczego, na której zapadła uchwała, aby nie zmieniać przedstawicieli polskiego przemysłu włókienniczego na terenie Gdańska.

Przemysł łódzki zdaje sobie doskonale sprawę, iż jego interesy na terenie Gdańska naj-

lepiej reprezentować mogą tylko obywatele polscy, spragnieni z naszym życiem gospodarczym, którzy jedynie i wyłącznie zainteresowani są w rozszerzeniu zbytu artykułów polskich na rynku gdańskim.

W dniu wczorajszym odbyły się w związku z tym konferencje również i na terenie innych organizacji, poświęcone sprawie propozycji firm gdańskich.

Zrzeszenie przemysłu pończosznego w państwie polskim, Centr. Stow. kupców i przemysłowców woj. łódz. (Piotrkowska 10), sekcja konfekcyjna, Stow. fabrykantów przemysłu włókienniczego (Zachodnia 68) oraz Stow. kupców m. Łodzi powzięły jednogłośnie uchwały przedstawicieli swych w Gdańsku nie zmieniać i bezpośrednio z odbiorcami gdańskimi z pominięciem dotychczasowych swych przedstawicieli nie pracować.

Wszystkie te organizacje i poszczególni ich członkowie zdają sobie doskonale sprawę, że odebranie reprezentacji dotychczasowym przedstawicielom może za sobą pociągnąć dotkliwie szkody dla przemysłu łódzkiego, oraz groźne perturbacje kredytowe.

Min. Hempel w Łodzi

Posel polski w Iranie omówi możliwości eksportu do Persji

W połowie tygodnia przybył do Łodzi poseł pełnomocny R. P. w Teheranie, minister Hempel.

W czasie swego pobytu w Łodzi p. poseł Hempel zapoznał się szczegółowo z przemysłem

włókienniczym i odbędzie szereg konferencji, poświęconych omówieniu możliwości pogłębienia wzajemnych stosunków gospodarczych i ożywienia wymiany towarowej pomiędzy obu krajami.

Pozatym p. min. Hempel poinformuje dokładnie poszczególnych eksporterów o możliwościach wywozu do Iranu.

Pobyt min. Hempela potrwać ma do końca tygodnia.

Karnawał w całej swej świetności

wystąpi na **BALU**

Szkoły i Internatu dla Głuchoniemych Dzieci

w sobotę w Filharmonii

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach niedużych. Notowano: Amsterdam 294, Bruksela 89,45, Gdańsk 100, Helsingfors 11,68, Londyn 26,40, Montreal 5,27, Nowy Jork 5,27,13, Nowy Jork-kabel 5,27,25, Paryż 17,91, Praga 18,51, Sztokholm 136,15, Zurych 122,20. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,24,504, kanadyjskie 5,24, floreny hol. 293, franki fr. 17,71, szwajcarskie 121,70, belgi 89,20, funty ang. 26,31, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,80 korony czeskie 16,90, duńskie 117,25, norweskie 131,95, szwedzkie 135,50, liry 21, szylingi austriackie 98,20, marki fińskie 125, niemieckie 110,50, srebrne 118.

AKOJE.

Na rynku akcyjnym tendencja była również mocna. Notowano: Bank Polski 116,50, Węgiel 30,75 — 30,50, Lilpopy 61,50, Modrzejów 14,25, Norblin 74, Ostrowieckie 54,75 — 55, Starachowice 35,50, Żyrardów 60,75 — 61.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była mocna, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną i 5 proc. Warszawy z r. 1933. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 78,25 II em. 78,75, seria II em. 90, 4 proc. dol. 42, 4 proc. konsolid. 66,75 — 67, drobne 65,50 — 65,88, 5 proc. konwersyjna 66,50, 4 i pół proc. wewnętrzną 64,25, drobne 64, 8 pr. Przem. Polak. fundowe 80 (kupon bież. 11,20), 4 i pół proc. ziemskie 64, 4 i pół proc. pomorskie seria „L“ — 63, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 68,75 — 69,13 — 69, 5 pr. Lublina z r. 1933 — 58, 5 proc. Łódź z r. 1933 — 62,25, 6 proc. obł. Warszawy VIII i IX em. 73,25.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym m. Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolarówka	42.25	42.00
Inwestycyjna I em.	78.25	78.00
Konsolidacyjna gr.	67.00	66.50
Konsolidacyjna dr.	65.50	65.25
Wewnętrzna	64.25	64.00
Bank Polski	116.00	115.00
5% Łódź seria X	62.25	62.00
Tendencja utrzymana		

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zyto	23.50	23.75
Pszonica	29.50	30.00
Pszonica zbier.	28.50	29.75
Jęczmień prz.	20.75	21.25
Jęczmień brow.	22.00	23.00
Owies jedn.	22.50	23.00
Owies zbier.	21.75	22.00
Otręby pszenne.	15.25	15.50
Otręby grube	15.50	15.75
Gryka	19.75	20.25
Wyka	19.00	21.00
Groch polny	29.50	30.00
Victoria	29.25	29.75
Mąka żytnia 50%	33.75	34.20
Mąka żytnia 65%	32.50	
Mąka żytnia II g.	22.00	23.00
Mąka żytnia razowa	27.00	27.50
Mąka pszenna 30%	47.50	48.50
Mąka pszenna 50%	45.50	44.50
Mąka pszenna 65%	42.00	43.00
Mąka pszenna II g.	36.25	37.25
Mąka pszen. II A. g.	31.25	32.25
Mąka pszen. III gat.	28.75	29.75
Mąka ziemn. super.	30.00	33.50
Mąka ziemn. prima	27.00	29.00
Tendencja spokojna		

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK.
Otwarcie z dnia 10.I:
Srodek I: styczeń 8,47, marzec 8,58, maj 8,61, lipiec 8,66, październik — 8,72, grudzień 8,77.

LIVERPOOL.
Otwarcie z dnia 10.I:
Bawelna amerykańska — styczeń 4,84, marzec 4,86, maj 4,91, lipiec 4,94.
Bawelna egipska: sakellaridis loco 3,39; upper loco 6,33, styczeń 6,05, marzec 6.—, maj 6,02.

ALEKSANDRIA.
Notowania z dnia 10.I:
Sakellaridis — styczeń 14,19, marzec 14,31, maj 14,35
giza: styczeń 12,93, marzec 12,94, maj 12,92, listopad 13,04.
ashmouni: luty 10,38, kwiecień — 10,35, czerwiec 10,40, październik — 10,59.

Unikaj chodzenia po jezdni!

Polska i Włochy gotowe!

Węgrowski w wadze ciężkiej. — Nieporozumienie z Rzymem wyjaśnione i nasi przeciwnicy przybędą dopiero w piątek. — Nowe mecze: z Estonią i Austrią. — Zaproszenie dla Chmielewskiego do Kopenhagi

Wczorajsze wieczorowe posiedzenie zarządu Polskiego Związku Bokserskiego poświęcone było aktualnym przygotowaniom do niedzielnego meczu Polska — Włochy w Warszawie.

Przed wszystkim wyjaśniono, drogą telefoniczną nieporozumienie z Włochami, którzy nie wiedzieli zupełnie o przełożeniu meczu z 13. b. m. na 16. b. m. i wybierali się już wczoraj do Polski i mieli wyładować dziś wieczór w Warszawie. Zaproponowano Włochów za nieporozumienie. Wyjadą oni z Rzymu w czwartek i przybędą do Warszawy w piątek wieczór.

Ekspedycję włoską prowadzi Edoardo Mazzia, wiceprezes IBA'y, a generalny sekretarz PL, jako sędzia punktowy, przyjeżdża Mario del Fante, oraz Steve Klaus, który zajmie miejsce w narożniku. Włosi pedali już PZB. ostateczny skład, w jakim wystąpią w Warszawie i Poznaniu. Wygląda on następująco:

- w wadze muszej: Nardecchia Guido (Rzym),
- w wadze koguciej: Sergio Ufficio (Giulia),
- w wadze piórkowej: Montarari Arnoldi (Rimini),
- w wadze lekkiej: Facchiu Mario (Genua),
- w wadze półśredniej: Pittori Umberto (Ascona),
- w wadze średniej: Blazzini Oello (Rzym),
- w wadze półciężkiej: Terracina Settimo (Rzym),
- w wadze ciężkiej: Lazzari Nesto (Rzym).

Jednocześnie kapitan związku PZB, p. Tadeusz Suszzyński, przedstawił ostateczny skład reprezentacji Polski, który w kolejności wag wygląda następująco: Rotthole, Koziołek, Czortek, Woźniakiewicz, Kozłowski, Chmielewski, Szymura i Węgrowski.

Piesik w szpitalu Stracony dla boksu na kilka tygodni

Donosiliśmy już, że na meczu Polonia — IKP w Warszawie, Piesik doznał kontuzji nosa, padając jednak przy k.o. nie mógł już o własnych siłach wstać. Okazuje się, że Piesik doznał również uszkodzenia nogi. Przewieziony on został do szpitala im. Marsz. Piłsudskiego, gdzie dokonano zdjęć rentgenowskich, które wykazało złamanie kostki.

Noga dostała się w gips. Piesika przewieziono do Łodzi, skąd wczoraj rano autem dalej do Pabianic, gdzie umieszczony został w szpitalu ubezpieczalni społecznej.

Piesik jest stracony dla boksu na przeciąg wielu tygodni.

70 pięściarzy startuje w mistrzostwach młodzików

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Łodzi mistrzostwa bokserkie młodzików, do których zgłosiło się 70 zawodników wszystkich klubów okręgu. Mistrzostwa młodzików zostaną rozegrane w ciągu trzech dni, 11, 12 i 14 b. m. w sali Jeyera przy ul. Piotrkowskiej 293. W dniu dzisiejszym walki rozpocznie się o godz. 20-ej. Przedtem odbędą się badania lekarskie, ważenie i rozlosowanie spotkań.

Eliminacje nie wykazały, aby Choma mógł sprostać zadaniu lepiej od Węgrowskiego. Choma na niedzielny mecz eliminacyjny był za bardzo powolny i stąd głos za Węgrowskim.

O niezdolności Chmielewskiego do walki nie miał kapitan związkowy żadnego zameldowania. Nabrzmiąca ręka jest u mistrza Europy o każdej walce rzeczą „normalną”, ale po naświetlaniach i masażu jest

zdalna do walki. W pogotowie stać będzie Płarski.

Jednocześnie parafowano umowy co do dwóch nowych spotkań międzypaństwowych.

W drodze powrotnej z Helsinek, z meczu z Finlandią, reprezentacja rozegra 22 marca mecz z Estonią w Tallinie, Austria, jak było do przewidzenia, wyraziła zgodę na mecz w Wiedniu 12 kwietnia, w drodze po-

wrotnej naszej drużyny z Budapestem.

Przed meczem z Niemcami (13 lutego w Poznaniu) przeprowadzony będzie skoszarowany obóz w Poznaniu od dnia 6 lutego. Skoszarowanych będzie 20 zawodników.

Z Kopenhagi nadeszło zaproszenie dla Kozłowskiego, Chmielewskiego i Szymury. P. Z. B. zaproszenie przekazał do zainteresowanych klubów.

Król pozostaje w Łodzi

a gorszych graczy zabiera p. Warmiński do Szwajcarii!

Kapitan sportowy Polsk. Zw. hokeja lodowego p. Warmiński dokonał ostatecznie zestawienia składu drużyny na tournée po Szwajcarii, a mianowicie: Stogowski (bramka), Ludwiczak, Kasprzak (obrona), Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk — (pierwszy atak), Burda, Zieliński, Stupnicki (drugi atak), rezerwowi: Michalik, Staniszewski. Ponadto istnieje możliwość, że pojedzie jeszcze Przedpelski, w wypadku, o ile będzie można wysłać jeszcze jednego zawodnika.

Wyjazd drużyny nastąpi w d. 13 b. m. pod kierunkiem p. p. Bucholtza i Warmińskiego. — Drużyna nasza grać będzie 16 b. mies. w Zurychu, 18 b. m. w Wengenu, 19 b. m. w Bernie, 21 b. m. w Davos i 23 b. m. w Bazylei.

Możliwe, że w drodze powrotnej rozegrany zostanie jeszcze jeden mecz w Niemczech.

Dwóch graczy śląskich, Ludwiczak i Burda, wyjeżdża wczyniejszej za granicę z drużyną K. S. Dąb, przy czym Ludwiczak dołączy się do ekspedycji, jadącej do Szwajcarii po dwóch meczach w Austrii, a Burda pojedzie do Szwajcarii po czterech meczach.

W wypadku ewentualnych kontuzji graczy podczas tournée po Szwajcarii, możliwe jest zawezwanie z pośród członków reprezentacji Śląska dwóch zawodników, a mianowicie Kasprzyckiego i Tarłowskiego.

Skład p. Warmińskiego spot-

kał się z poważnymi zastrzeżeniami. Na temat drugiego ataku pisze Narcyz Süsserman w „Przebiegu Sportowym”:

„Tu mamy trzech leworęcznych graczy. Burda dołączy się dopiero 16, tak, że nie będzie uczestniczył w meczu w Zurychu. Miejsce jego zajmie więc Michalik, lub... Staniszewski, który stał nowi niespodzianką sezonu.

KONIA Z RZĘDEM TEMU, KTO POMYŚLAŁ O TAKIM ROZWIĄZANIU SPRAWY

Zdaje się, że przyszło ono dla samego wilnianina nieoczekiwanie. Faktem jest, że w sobotę wieczorem była mowa o zupełnie innym graczu, skąd więc nagle ta zmiana? Trudno oprzeć się wrażeniu, że chodzi o ukłon w kierunku Wilna, które ma stać do PZHL. różne pretensje. Staniszewski jest doskonałym cenionym sportowcem, jako hokeista przekroczył już jednak punkt zenitowy. Czy będzie on jednak graczem, który byłby w stanie wypełnić na sto procent lukę w poważnej potrzebie, co do tego mamy, niestety, wątpliwości”.

Do Szwajcarii jedzie więc nie najsilniejsza reprezentacja.

M. in.

POZOSTAJE W DOMU WŁADYSŁAW KRÓL,

który, jak to już w sprawozdaniu z meczu Poznań — Łódź podkreśliliśmy, znajduje się w formie, w jakiej jeszcze nie był. Potwierdzili również to Stogowski i Zieliński, którzy widzieli Króla już niejednokrotnie w bar-

wach państwowych. Słabsza gra łodzianina w Warszawie, na meczu z Łotwą, nie może być miarodajna, gdyż był on przez parnerów szykanowany, nie więc dziwnego, że w takim towarzystwie nie mógł się czuć dobrze. Fakt pozostanie faktem, że Król — gracz bezwzględnie lepszy od niejednego z tych, którzy jadą do Szwajcarii pozostaje w domu, gdyż p. Warmiński, skompromitowany już w pierwszym pociągnięciu (skład na Łotwę), musi robić ukłony w różnych kierunkach.

Jeszcze jedno! Powierzenie kierownictwa skompromitowanemu wiceprezesowi Bucholtzowi, jest przynajmniej taką samą przykrą niespodzianką, jak powołanie do drużyny Staniszewskiego.

W BERNIE ODBĘDZIE SIĘ MECZ POLSKA — SZWAJCARIA!

Dowiadujemy się, że w Bernie reprezentacja Polski spotka się ze Szwajcarią, która już też nominowała skład na ten mecz. Skład ten wygląda następująco: Künzler (Zurich), Badrutt (Bern), P. Toreani (Bazylea), Kessler I, Lohrer i Kessler II (wszyscy z Zurychu), Dallmeier (Bern), P. Müller (Davos) i Ernst (Zurich). W cztery dni później, Szwajcaria w składzie silniejszym, gdyż z Gerominim i słynnym pierwszym atakiem „ni” (Toreani, Cattini I i II) gra w Zurychu z Kanadą.

Na łódzkim torze hokejowym panuje w dalszym ciągu duży ruch

LKS SPROWADZA POLONIĘ LUB WARTĘ.

Selekcja hokejowa LKS prowadzi pertraktacje z warszawską Polonią i poznańską Wartą w celu rozegrania w Łodzi z tymi drużynami meczów towarzyskich. Jedną z tych drużyn przyjechać ma do Łodzi już najbliższej niedzieli.

W dniu 27 stycznia LKS rozegra w Łodzi hokejowy mecz eliminacyjny z mistrzem Warszawy, Warszawianką, a następnie w dniu 30 stycznia mecz rewanżowy z Warszawianką w stolicy. Drużyna, która w tych spotkaniach zdobędzie więcej punktów zakwalifikuje się do pułk finałowej mistrzostw Polski w Krynicy.

DALSZE MECZE O MISTRZOSTWO OKRĘGU.

W tym tygodniu zakończone zostaną mecze hokejowe o mistrzostwo klasy A, poczym w przyszłym

tygodniu rozpoczną się dalsze mecze o mistrzostwo klasy B.

Kalendarzyk spotkań na ten tydzień przedstawia się następująco: DZIS WE WTOREK 11 BM. na lodowisku Wimy o godz. 19-ej odbędzie się mecz o mistrzostwo klasy A: Wima — LKS, a pozatym odbędzie się dziś o godz. 19-ej dwa mecze o mistrzostwo klasy B: na lodowisku KPZjednoczone: Zjednoczone — Makabi i na lodowisku

BILETY ULGOWE.

Biblioteka im. Borochowa, Zachodnia 59, tel. 191-50) urzęduje w piątek, dn. 14 stycznia r. b. o godz. 8,30 wiecz. w Teatrze Polskim, Śródmiejska 15, jedyne zrzeszeniowe przedstawienie sztuki p. t. „Gałązka rozmarynu”. Inscenizacja Aleksandra Węgierki. Biblioteka czynna codziennie od 10—2 i od 4—10 wiecz.

LKS: Hakoah — SKS (Zgierz) i na lodowisku KPZjednoczone: Zjednoczone — Hakoah.

W NIEDZIELĘ 16 b. m. na lodowisku KPZjednoczone o godz. 11-ej przed poł. odbędzie się mecz o mistrzostwo kl. B.: Makabi — Zjednoczone i o tej samej godzinie odbędzie się w Zgierzu mecz o mistrz. klasy B: SKS (Zgierz) — Hakoah.

HOKEIŚCI UT JADĄ DO TORUNIA.

Na niedzielę 16 b. m. drużyna hokejowa Union - Touringu jedzie do Torunia w celu rozegrania rewanżowego meczu towarzyskiego z drużyną „Pomorzanin”. Jak wiadomo przed dwoma tygodniami „Pomorzanin” pokonał w Łodzi UT w stosunku 6:3. Wraz z hokeistami wyjeżdżają do Torunia czolowi lyżwiarze łódzcy, którzy będą popisywać się w jeździe figurowej na lodzie.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
DŁG DOROSŁYM ZE ZNACIEM
KOWALSKINA
KŁOŚCIE SIĘ RÓWNIEM
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY? KATARZE

Wręczenie nagrody red. Strzeleckiemu

W sali konferencyjnej państw. urzędu w. f. odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia nagrody publicystycznej PUWF tegorocznemu laureatowi red. Marianowi Strzeleckiemu. Nagrodę wręczył osobiście dyrektor PUWF gen. Olszyna Wilczyński, wygłaszając przy tym krótkie przemówienie. Następnie przemawiał imieniem związku dziennikarzy sportowych R. P. Inż. Grabowski. Na przemówienia odpowiadali laureat red. Strzelecki. Uroczystość odbyła się w obecności licznych gości ze świata sportowego, prasy i przedstawicieli PUWF.

Ciekawe zestawienie par na mecz Polonia-Hakoah

W związku z przyjazdem do Łodzi na najbliższą niedzielę drużyny bokserkiej warszawskiej Polonii na mecz z Hakoahem, dowiadujemy się, że Polonia wystąpi w tym samym składzie, w jakim pokonała w niedzielę IKP w stosunku 12:4.

Hakoah wystawia zespół, który uzyskał w Warszawie z Polonią wynik 7:9.

- W programie meczu powinieli się więc odbyć następujące walki: w. musza: Komuda (P) — Kosman (H), w. piórkowa: Kazimierski (P) — Tauber (H), w. piórkowa: Malecki (P) — Fagot (H), w. lekka: Łaskiewicz (P) — Mosman (H), w. półśrednia: Jańczak (P) — Wdowiński (H), w. średnia: Fabisiak (P) — Jabłoński lub Zylberberg (H), w. półciężka: Wiziński (P) — Waldman (H) i w. ciężka: Sowiński (P) — Blibaum (H).

Atrakcyjnie zapowiadają się walki rewanżowe Maleckiego z Fagotem (w Warszawie wygrał nieprzekonywująco Malecki), Wdowińskiego z Jańczakiem (w Warszawie wygrał Wdowiński) i Wizińskiego z Waldmanem (w Warszawie remis).

Mecz Hakoah — Polonia odbędzie się w niedzielę w sali filharmonii i rozpocznie się o godz. 12-ej w poł.

W barwach Hakoahu występuje ma wkrótce b. pięściarz Makabi z Sosnowca, Moszkowicz.

Krauser zwyycięża w Londynie

Po wielkim tryumfie w Szwecji polski zapaśnik Maks Krauser stoczył w Londynie walkę amerykańską ze szkotem Ray St. Bernardem. Zwyciężył Krauser po 26-minutowej walce. Mecz odbył się w słynnym hallu sportowym „The ring”.

Łodzianki na mistrzostwa Polski

Tegoroczny mistrz okręgu łódzkiego w siatkówce żeńskiej — HKS wyjedzie do Brześcia n. Bugiem na mistrzostwa Polski w dn. 21, 22 i 23 b. m. w następującym składzie: Adamska Z., Cichomska Grażyna i Cichomska Wanda, Latkówna, Wilmańska, Zelzanka Stanisława i Zelzanka Leokadia, Leszczewska, Wojtkowska, Kirszanekówna i Latkówna II.

HKS będzie bronić tytułu mistrza Polski. Zarząd łódzkiego okręgowego związku piłki ręcznej czyni dalsze przygotowania do mistrzostw Polski w siatkówce męskiej, które odbędą się w Łodzi w dniach 28, 29 i 30 stycznia. Mistrzostwa rozegrane będą w sali YMCA.

Capitol

Ceny miejsc na wszystkie seanse
od 54 gr.

DZIŚ PREMIERA!

Potężny dramat erotyczno-obyczajowy polskiej produkcji filmowej p. t.

„SKŁAMAŁAM”

Fascynujący film ludzkich namiętności, którego akcja odbywa się w Łodzi.

W rolach głównych:

Jadwiga Smosarska i Eugeniusz Bodo

W pozostałych rolach: Ziemińska, Wesolowski, Znicz. Nadprogram: Wspaniały dodatek

KOMUNIKAT.

Stow. „Kultur-Liga” wydaje bilety ulgowe na piątek, 14-go b. m. o godz. 8.30 w. do Teatru Polskiego na

Galazkę Rozmarynu

Insc. **Aleksandra Wegierki**
Bilety od 40 gr. do nabycia w Stow. „Kultur-Liga”, Zachodnia 68, tel. 191-15

Do akt. Nr. Km. 2902 | 37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 9-go, Stefan Górski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 stycznia 1938 roku o godz. 12-14 w Łodzi,

przy ul. Drewnowskiej 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 9 beczek, ogólnej wagi 1000 kgr. farby czerwonej, kasa ogniowa, 2 kontury, 3 półki, 12 beczek po 50 kgr. i 3 beczki po 100 kgr. farby oszacowanych na łączną sumę zł. 900.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 5. 1. 1938 r.

Komornik: (—) **STEFAN GÓRSKI**
Sprawa F-my „Avia Cellon” p-ko F-mie „Skład Farb L. H. Berger” wł. M. Szajbe

Do akt. Nr. Km. XV/2410 | 37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 stycznia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Kątnej 5

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 3000.— a mianowicie: maszyny do zawijania puszek blaszanych

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 7 stycznia 1938 r.

Komornik (—) **Adam Mróz**
Sprawa Wald. Tusowego p-ko f. „Kurt Günther”

PACZKI po 15 gr.

CIASTKA DESEROWE po 20 gr. (przy zakupie od 5 sztuk — 15% rabatu)

Wszystkie wyroby cukiernicze na zamówienie

Śniadania i kolacje jarskie z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą

— poleca —
Cukiernia „ŹRÓDŁO”

Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE

TROSKI I KŁOPOTÓW,
ŻADAJĄC WYRAŹNIE I PRZYJMĄC JEDYNIENIE
ORYGINALNE **“OLLA”**
GUM?

PATENT FRANC. NR. 790 504
PATENT AMER. NR. 1059 701

Higiena
to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie, ferowanie posadzek, asy nie wystaw i okien, sp biur i pokoi, odkurzanie troluxem. Renowacja i Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka

Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

DR. MED.
H. Róžaner

Specjalista chorób **skórnych, wenerycznych i seksualnych**
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9-1 i 3-9 wiecz.

DOKTOR
KLINGER

spec. chor.: **WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)**
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w
W niedziele i święta od 10-12

Dr. BRAUN

ul. Cegielniana 4
Telefon 100-57.
spec. chor. **skórnych, wenerycznych i seksualnych**
przyjm. od 8-11 i od 4-9 wiecz.
w niedziele i święta od 9-1

GRUŻLICA PŁUC

jest nieublagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosują pp. Lekarze

„BALSAM TRIKOLAN-AGE”, który, ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oras powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach.

DR. MED.
S. LEWIN

CHOR. WEWNĘTRZNE
przeprowadził się na ul. **Lipowa 6-a**
(Al. 1 Maja 28) Tel. 192-43.
przyjmuje 4-6 wiecz.

Dr. med.
E. Wołkowyski

Spec. chorób **wenerycznych, seksualnych i skórnych**
Cegielniana 11, tel. 238-02
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po po 1.

Ogłoszenia drobne

Lokale

4 POKOJE z kuchnią, hall, centralne ogrzewanie, w eleganckim, nowoczesnym domu vis a vis parku Staszica, ul. Magistracka 36. Informacje telef. 124-37 i 210-68.

POKÓJ ładny, umeblowany z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia. 6-go Sierpnia 18, m. 8, fr., II p.

POKÓJ umeblowany niekrepujący, blisko parku, tramwaj 6 i 0 do wynajęcia. Bandurskiego 33, pralnia.

Różne

SUKNA, wełny, welwety i dodatki krawieckie. Przejazd 36, tel. 269-17. 75-14

BUCHALTER ma wolne godziny, dobre referencje. Warunki b. przystępne. Adres w administracji. 31-5

ZGUBIONO matrikulę, wydaną przez Gimn. E. Orzeszkowej na nazwisko Lewitówna Miriam, bez. V oddz.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i niemieckiego wyczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15. Tel. 171-28. Zostać można od 2 — 3. Lekcja 1 zł. 180-3

Uzdrowiska

ZAKOPANE. Pięknie położona wila „Astoria”, droga do Biadego. Nowoczesny, komfortowy pensjonat pod zarządem dr. Goldblatt. Kuchnia wykwinna, na żądanie dietetyczna. Tel. 19-45. W styczniu o 20 proc. taniej. 49-5

RABKA — „Riwiera”, pełnokomfortowy pensjonat, zarząd Goldmana. Telefon: 267. 241-10

Posady

POSZUKUJE posady, jako pomocnica buchaltera, lub kasjerka. Ewentualnie za kauceją. Pierwszorzędne referencje. Dzwonić pod nr. 108-95. 98-2

AGENCI, zdolni sprzedawcy maszyn do pisania; pensja — prowizja, Perla — Pomorski, Piotrkowska 85, godz. 16-19.

ONK & TON
Kopernika 16.

Dziś premiera!
Jej złoty głos oczarował tłumy — gdy serce porwał ktoś nieznaną, niesapornianą...
GDY KWITNĄ BZY
W rol. gł.: **Jeanette Mac Donald i Nelson Eddy**
Początek codziennie o g. 4-iej, w niedziele i święta o godz. 12 w pol.

Dźwiękowe Kino RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś premiera!

Dziś wielka premiera monumentalnego filmu polskiego
W rol. gł.: **Barszczewska, Lindorfówna, Kaz. Junosza-Stepowski, Wegrzyn, Białoszczyński i Cybulski**
Następny program: **Nieznosna Dziewczyna z Danielle Darieux.**
Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. na wszystkie miejsca, w niedziele i święta nieważne. — Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12.

Płomienne serce

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Jadwiga Smosarska Eugeniusz Bodo
w filmie ludzkich namiętności, którego akcja odbywa się w ŁODZI
W rolach pozostałych: **Ziemińska, Wesolowski, Znicz i Hnydziński**
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w pol.

SKŁAMAŁAM...
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!
ADOLF DYMSZA
w najnowszej komedii polskiej pt. **NIEDORAIDA**
Ceny od 54 gr.

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16
Dziś i dni następnych!
DYBUK
W roli Cadyka z Miropola **Abram Morewski**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. **Lucjan Lipiński** Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” **Eugeniusz Kronman.** W drukarni własnej Piotrkowska 101.